Nr. 155. Środa, 10 Lipca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 38.

Prenumerata
zamiejscowa: rocznie . . . 32 K, | ćwierćrocznie 8 K — h, | półrocznie . . . 16 K, | miesięcznie 2 K 70 h,
miejscowa: rocznie . . . 24 K, | ćwierćrocznie . . 6 K, | półrocznie . . 12 K, | miesięcznie . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 86 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmana l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencye: O. Adam (V. de Saczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;

półrocznie . . . . . 16 *K — h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K — h*
miesięcznie . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało asystenta rachunkowego, Wincentego Hartmanna, oficyałem rachunkowym w X. klasie rangi, a asystenta podatkowego, Jana Siokałę, asystentem rachunkowym w XI. klasie rangi w galicyjskich władzach skarbowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 9 lipca.

Drożyzna i traktaty handlowe.

Komisya gospodarcza Izby panów wygotowała ważną pracę. Jestto sprawozdanie dr. Baernreithera o wniosku ks. Schönburga w sprawie drożyzny i o wniosku dr. Baernreithera w sprawie oddziaływania traktatów cłowych i handlowych na rozwój produkcyi i na ceny.

Rozpatrzeniem tych dwu wniosków zajął się specyalny subkomitet i jego to narad wynik mieści w sobie referat, z którego najważniejsze wyjmujemy tu szczegóły.

Austryacka gospodarcza polityka winna zdążać do usunięcia stosunków hamujących produkcyę. Tylko na silnych, nie podlegających ciągłym zmianom podstawach oparta wytwórczość może bez szkody znieść ciężary socyalne i polityczne, jakie dziś nakłada się na nią. Poparcia takiego użyczać przemysłowi, jest obowiązkiem Państwa, a związana z niem polityka inwestycyjna winna być poddana dokładnej kontroli, by oswobodzić ten dział Administracyi od przymieszek politycznych, zrządzających aż nazbyt często szkodę Państwu, finansom i stosunkom ekonomicznym wogóle. Izba panów winna dobitnie oświadczyć, że w przyszłości dokładnemu podda zbadaniu przedłożenia tych ustaw, które mogą wywołać jeszcze znaczniejsze podwyższenie kosztów produkcyi — i że będzie obstawała za odpowiedniem ich ograniczeniem wszędzie tam, gdzie skutkiem nadmiernego obciążenia produkcya mogłaby być zagrożona w zdrowym swym rozwoju.

Dalsza część referatu zawiera szereg specyalnych wniosków z różnych dziedzin.

I tak wzywa się Rząd, aby w dziedzinie gospodarstwa rolnego wytężył całą usilność w kierunku podniesienia produkcyi, zwłaszcza, by poświęcił szczególną uwagę działowi subwencyj i melioracyj tak, iżby wyraziście mógł się upewnić skutek tych wydatków.

Wzywa się Rząd dalej: by 1. Na podstawie doświadczeń lat ostatnich, zachowując zasadę, iż zapotrzebowanie mięsa pokryte być winno przedewszystkiem przez rodzimą hodowlę bydła wziął jednak pod rozwagę, czy a) w razie potrzeby można skuteczniej poprzeć rodzimą hodowlę bydła przez odpowiednie zniżenie ceł od dowozu paszy, ewentualnie przez zniesienie ceł od paszy; b) sprowadzanie mięsa z krajów bałkańskich ma być odpowiednio rozszerzone, zorganizowane na silnych podstawach i o ile możności ułatwione; 2. by celem konstytucyjnego załatwienia przedłożył parlamentowi projekt ustawy o urządzaniu corocznych spisów bydła i świń w Austryi.

Co do nauki rolnictwa wzywa się Rząd, by rozważył, w jaki sposób chłopcy i dziewczęta na wsi, przeznaczeni do wykonywania zawodu rolniczego, względnie do gospodarowania w domu, już w szkole ludowej mogliby bez ujmy dla ogólnego wykształcenia nabywać wiadomości specyalnych dla przyszłego ich zawodu i jak możnaby ich zdolności zawodowe podnieść za pomocą praktycznej, obowiązkowej nauki uzupełniającej.

Następnie wzywa się Rząd: 1. by troskliwiej zajął się kwestyą handlu pośredniego, jego rozległości i lokalnego wpływu, zarazem, by zważył jak możnaby przy najtroskliwszej ochronie osób zajętych handlem pośrednim, ów handel pośredni usunąć jako szkodliwie oddziaływujący na tworzenie się ceny niezbędnych środków żywności; 2. by wpływ swój zamanifestował przez skierowanie zastarzałej formy jarmarków i wogóle stosunków aprowizacyjnych na nowe tory.

Dalsze wnioski odnoszą się do wprowadzenia odpowiedniej statystyki zarobku i wdrożenia dochodzeń co do cen środków żywności, dalej do wydania taryfy specyalnej na wypadek klęski dla kolei żelaznych, do uregulowania emigracyi przez osobną ustawę, przez stworzenie schronisk dla emigrantów w krajach zamorskich i do podniesienia produkcyi ekonomicznej w tych okolicach, w których stale objawia się silny ruch emigracyjny.

Należy potem w jak najkrótszym czasie przedłożyć Izbie panów ustawę o elektryczności. Co do ustawodawstwa przemysłowego wzywa się Rząd, by przez troskliwe dochodzenia ustalił faktycznie, czy i w jaki sposób skutkiem przepisów ustaw przemysłowych wywołane zostało podrożenie wyrobów przemysłowych, o ile owo podrożenie obciąża konsumcyę, a także tamuje siły produkcyjne przemysłu, aby w ten sposób zasiągniętych wiadomości użyć dla wydobycia z nich konsekwencyj ustawodawczych.

Sprawozdanie kończy się następującymi wnioskami, wykazującymi związek pomiędzy drożyzną, a traktatami handlowymi:

Wzywa się Rząd, by przy pomocy korporacyj autonomicznych (Izby handlowe, krajowe Rady kultury i t. p.) zbadał, o ile oddziałały traktaty handlowe na stosunki dro-

---

2)

Fr. Rawita-Gawroński.

ZOFIJÓWKA.

Garść wrażeń, kilka faktów z przeszłości.

(Ciąg dalszy).

Poezya i rzeczywistość walczą tu o palmę pierwszeństwa. Trembecki w swoim poemacie Zofijówka założenie ogrodu osnuł na legendzie, na poły ludowej, na poły zaś w formę modnego w owym czasie pseudoklasycyzmu ubranej.

Raz dano znać, że lud się z użaleniem skupił,
Skarżąc się, że mu ten zwierz pasieki wyłupił,
Ten porwanych jagniątek krew niewinną [chłeptał,
Tamten kłosy Cerery wyżarł i podeptał.
Zwołano naraz psiarnię, stoją koni zgraje,
Młódź chciwa niebezpieczeństw znak ochoty [daje.
Niebawem idą w pole; jeno zdjęto sfory,
Głosy psów, trąb myśliwych powtarzały bory.
Pan sam w dzikie przesmyki między skały [śpieszył,
W tem bełt, puszczony łukiem, śród piersi mu [przeszył.
Gdy chcąc spostrzec mordercę, spojrzy w koło [z jękiem,
Strzelczyk się na powietrzu uśmiechnął [z uwdziękiem
I mówi: nie narzekaj, przyjazna to rana
Dla pełności twojego szczęścia jest zadana.

Otóż ów „strzelczyk“, znany pod imieniem poetycznem, ale nieraz złośliwem Amora, zażądał, aby zakochany dynasta nadał tej miejscowości imię Zofii. „Bełt“ strzelczyka, puszczony z oczu Zofii, godził nietylko w serce Potockiego — ale i w serce wielu innych „dla pełności szczęścia“, ale objawiwszy się Potockiemu wśród dzikich jarów nad Humanką, ów mitologiczny „strzelczyk“ „grotem swojej broni“ poznaczył także abrysy przyszłego ogrodu.

Rzeczywistość mniej poetycznie przedstawiała początek Zofijówki. Pod Humaniem znajdowała się wieś Wójtówka. W pobliżu jej wypływał strumień Kamionka, może dlatego tak nazwany, że staczał się w dolinę śród fantastycznie rozrzuconych skał granitowych. Wypryski skaliste tu i ówdzie, jako widome znaki karpackiej grzędy, wydobywały się na zewnątrz aż ku Jatrani i dalej, a pod Humaniem dały niewątpliwie nazwę strumieniowi Kamionce, która w dalszym swoim biegu rozszerzała się w obszerną dolinę, śród której tworzyły się niewielkie zbiorniki wody. Rosnące na wzgórzach dęby, a nawet dzikie grusze i wierzby nad wodą, śród skalistego otoczenia doliny, nadawały jej istotnie pozór jakiejś pięknej, romantycznej ustroni. Chadzali tu na wycieczki zamiejskie nieliczni mieszkańcy Humania, uczniowie szkół Bazyliańskich sprawiali tu swoje majówki, a ożywiało tę dziką miejscowość jedynie pasące się bydło.

I tak owa idylliczna dolina przetrwała w swoim stanie natury aż do r. 1796, kiedy zjechał do Humania na czas krótki Potocki z Zofią. W czasie jakiegoś święta, kiedy Humańszczanie, podążyli w tę stronę na wycieczkę, zjechał tam także Potocki z żoną. Oboje zachwyceni byli położeniem miejscowości, szczególnie Zofia. „W tem cudownem miejscu — rzekła do męża — możnaby piękny park założyć“.

Zdawało się, że się wszystko skończy na zachwytach. Ale od czegóż był Metzel? Założył on już nie jeden ogród w Polsce. Nic dziwnego, że i teraz przyszedł na pamięć Potockiemu. Zapragnął zrobić swojej pięknej Zofii niespodziankę. Zawołał tedy Metzla i w tajemnicy przed żoną wydał rozkaz założenia ogrodu. Z wiosną następnego roku już się rozpoczęły roboty. Pochłonęły one dużo czasu, dużo pieniędzy, ale założenie pięknego ogrodu nie przedstawiało trudności ze względu na piękną naturę i piękne położenie miejscowości. Wzgórza, skały, woda ułatwiały Metzlowi spełnienie włożonego nań zadania — a stary inżynier miał także fantazyę nie byle jaką. Za pomocą sztucznych tam potworzył równie sztuczne jeziora i wodospady, poprzesuwał olbrzymie bryły granitowe z miejsca na miejsce — i powstały groty tam, gdzie się nikt ich nie spodziewał. Pobudował oranżerye, pałace, altany, porobił aleje i labirynty, — słowem nikt go nie krępował i niczem. Chodziło jedynie o stworzenie rzeczy pięknej, któraby się kapryśnemu smakowi zakochanej — nie bardzo — parze podobać mogła. I stworzył. I zrodziła się we trzy lata po pańskiem „stań się“ — Zofijówka.

W roku 1800 zjechał Potocki z żoną i licznym dworem do Humania. Ogród już był gotów. W okolicy wiedziano, że coś się robi, ale nikt nie zdawał sobie sprawy z tego, co się zrobi. Metzel nikomu pono nie zdradzał swego planu, Potocki przed nikim nie zdradzał się z zamiarami. I tak w tajemnicy prawie, a właściwie w półtajemnicy, rosła niespodzianka pod Humaniem, która sześćdziesiąt lat prawie była ulubionem miejscem wycieczek i zjazdów zabawowych dużego odłamu obywatelstwa polskiego, nieraz z dalekich nawet okolic. Na Rivierę nie jeżdżono jeszcze. W lecie przeto młodzież obojga płci zjeżdżała się do Humania dla zaznajomienia się i zabawy. A zjazdy bywały tak liczne, że stokrotnie przepłacano wartość najemu każdego pokoiku.

Ale wróćmy do pierwszego zjazdu.

W dniu imienin żony, Potocki, po obiedzie zaproponował całemu towarzystwu przejażdżkę. Plan był ułożony z góry. Długi szereg powozów pociągnął ku Kamienieckiej dolinie. Jakież było zdziwienie gości, gdy zamiast dzikiej doliny, zasianej olbrzymimi granitowymi odłamami skał, ujrzano piękny park i ogród, zdobny w marmury i posągi. Było to zdziwienie trochę sztuczne, dla przypodobania się gospodarzowi, tem mniej wszakże przyjemne, bo i wypływało z pięknych a nieoczekiwanych wrażeń i to dogadzało miłości własnej dumnego dynasty. Najbardziej zachwyconą zdawała się być sama Zofia i nie mogła znaleźć dość słodkich słów dla wyrażenia wdzięczności. Tem potrzebniejsze były te piękne słowa, że musiała pokrywać niemi zdrożną miłość swoją — do pasierba. Głośne pochwały zamykały staremu Wojewodzie oczy na wszystko. Wśród powszechnego entuzyazmu biedzili się wszyscy nad tem, jakiem imieniem nazwać ten nowy cud Ukrainy?

Goście stłoczyli się koło wielkiej kaskady, która stała się przedmiotem podziwienia dla wszystkich. Wychwalano pomysłowość Metzla, wspaniałomyślność Potockiego, który nic nie żałował, aby jeno dogodzić kaprysowi i smakowi pięknej Zofii. Jak nazwać to urocze miejsce? Potocki pierwszeństwo pomysłu pozostawił żonie, żona — mężowi. Z tego wzajemnego ustępowania sobie grzeczności wyszła zwycięzko Zofia.

— Ogród założyłem właściwie dla ciebie — rzekł Potocki — niech przeto nosi twoje imię.

I tak się odbył chrzest Zofijówki.

Był to park jedyny w swoim rodzaju, stworzony fantazyą dynasty, na urzeczywistnienie której wydał Metzel około $2\frac{1}{4}$ milionów rubli, rozrzuciwszy je na przestrzeni przeszło 100 hektarów ziemi. Budowa jego i upiększanie nie zakończyły się bynajmniej w r. 1800, trwały one bez przerwy aż do roku 1805 t. j. do śmierci Potockiego. „Bełt“ śmiertelny — jakby się był wyraził Trembecki — ugodził w serce zakochanego magnata, puszczony z łuku tego samego „strzelczyka“, który przed kilkoma laty zranił go był miłośnie. Ale... niech poeci i dramatopisarze snują dalej wątek tej tragedyi rodzinnej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

żyźniane, a zwłaszcza: 1. w jakiej mierze wpłynęły na koszta produkcyi, a tem samem na zdolność do eksportu wyrobów austryackich; 2. czy i w jaki sposób wywołują one podrożenie pół-fabrykatów, a tem samem hamują wyrób fabrykatów całkowitych; 3. czy daje się zauważyć wpływ ceł od środków żywności na konsumcyę i stosunki cen; 4. w jaki sposób miałoby się praktycznie wspomódz ruch ku wytwarzaniu odmian szlachetnych.

Wyniki tych studyów należy przedłożyć Izbie panów.

Sprawy krajowe.

(Z Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych).

Dnia 6 b. m. odbyło się posiedzenie plenarnej Komisyi dla spraw przemysłowych pod przewodnictwem JE. P. Marszałka krajowego Adama hr. Gołuchowskiego.

Wzięli w niem udział: zastępcy przewodniczącego: A. Gorayski, dr. Jahl. Członkowie: Sołtyński, Franke, Rittel, Stefanowicz, Pawłowski, dr. Benis, Zieleniewski, Nawratil, Olszewski, Ostrowski, Ulmer, Baczewski, Żardecki, Szuchiewicz, M. Szarski, H. Szarski, Szoennet, Biechoński, Dattner, Bandrowski, Starkel, Rutowski, Merunowicz, Zgórski i Battaglia.

Przed rozpoczęciem obrad udali się zebrani członkowie Komisyi gremialnie do biura JE. P. Marszałka, a w ich imieniu powitał nowego P. Marszałka, a zarazem przewodniczącego Komisyi JE Gorayski.

W odpowiedzi na przemówienie p. Gorayskiego oświadczył JE. P. Marszałek, że użyczy swej opieki sprawom przemysłu krajowego i popierać je będzie gorąco tak wobec Sejmu, jak i Wydziału kraj.

Następnie udali się wszyscy członkowie Komisyi do sali obrad, gdzie przed porządkiem dziennym zabrał głos p. Biechoński, ażeby imieniem Komisyi złożyć p. Gorayskiemu życzenia z powodu zamianowania go tajnym radcą.

Poczem przystąpiono do porządku dziennego i przyjęto do wiadomości protokół z ostatniego posiedzenia Komisyi, t. j. 30 marca b. r., tudzież sprawozdania z czynności komitetów stałych za czas od ostatniego posiedzenia.

Dr. A. Benis w rzeczowo i wyczerpująco opracowanym referacie przedstawił niekorzystne warunki dla produkcyi węgla galicyjskiego z powodu wysokich taryf kolejowych. Na jego też wniosek uchwaliła Komisya odnieść się z prośbą do Wydziału krajowego o wdrożenie w porozumieniu z krakowską Izbą handlową, oraz Związkiem górników i hutników w Krakowie, odpowiednich kroków w Ministerstwie kolejowem, celem wprowadzenia dla węgla galicyjskiego taryf, przyznanych obecnie północno-zachodniemu czeskiemu węglowi brunatnemu.

Członek Komisyi dr. Rutowski przedstawił bliskie niebezpieczeństwo zupełnego wywłaszczenia kraj. węgla na rzecz obcego kapitału i wniósł rezolucyę, domagającą się wdrożenia odpowiedniej akcyi zarówno na polu ustawodawczem, jak i polityki ekonomicznej kraju, celem zapobieżenia temu niebezpieczeństwu. Dla przygotowania szczegółowych wniosków w tej sprawie dla Sejmu i Rady państwa proponuje powołanie do życia osobnej komisyi. — Po ożywionej dyskusyi przyjęto powyższą rezolucyę, a do proponowanej komisyi uchwalono powołać pp.: Rutowskiego, Dattnera, Stesłowicza, Benisa, Zieleniewskiego, Nawratila, Battaglię i M. Szarskiego.

Nastąpił wybór członka komitetu szkolnego w miejsce p. Baeckera. Wybrano przez sklamacyę p. Juliusza Starkla.

P. Nawratil zdał sprawę z lustracyi szkół: koronkarskiej w Makowie, gospodarstwa domowego w Krakowie i Lwowie, szycia białego we Lwowie, pracowni „Trud" w Przemyślu, robót kobiecych SS. Benedyktynek w Krakowie, robót kobiecych w Przemyślu i w Nowym Sączu, kursów szewskiego w Samborze, młynarskiego we Lwowie i szycia w Krakowie.

P. Pawłowski przedłożył sprawozdanie z lustracyj, dokonanych w krajowych szkołach kupieckich w Brodach i Tarnowie, a przedstawiwszy pilną potrzebę otwarcia takichże szkół w Białej i Przemyślu, postawił wniosek, ażeby Wydział krajowy przy zakładaniu szkół kupieckich w przyszłym roku szkolnym zechciał przedewszystkiem te miejscowości uwzględnić. Wniosek ten uchwalono.

Referenci przemysłowi pp. inż. Łoziński i Jarra zdali sprawę z kontroli tych przedsiębiorstw przemysłowych, które korzystały z pożyczek krajowego funduszu przemysłowego.

W szczególności zlustrowano następujące zakłady: Zakład ślusarski „Kraj" w Stanisławowie, fabrykę maszyn braci Wróbel w Żywcu, fabrykę zwierciadeł Woronieckiego w Krakowie, Rząca i Jabłoński zakład reprodukcyjny w Krakowie, Roman Muranyi fabrykę stolarską w Krakowie, Kupfer i Glazer huta szkła w Szczakowej, I. galic. fabrykę piór stalowych w Husiatynie, Malinowski ślusarnię we Lwowie, Józef Lipschütz, fabrykę zapałek w Stryju, Seidmann fabrykę korali sztucznych w Brodach.

W dalszym ciągu obrad przedstawił radca Zgórski obecny stan funduszu przemysłowego, oraz podania przemysłowców o pożyczki z tego funduszu. Trudne położenie na targu pieniężnym nie dozwala mieć nadziei, ażeby uchwalone już przez Sejm dalsze zasilenie funduszu przemysłowego mogło rychło nastąpić. Fundusz przemysłowy będzie wskutek tego zmuszony ograniczyć się w roku bieżącym tylko do wypłacenia będących już w obiegu, a niezrealizowanych promes, pożyczki zaś, których uchwalenie ma się na obecnem posiedzeniu Komisyi zaproponować, a które łącznie wynoszą 882.000 kor., będzie mógł fundusz przemysłowy dopiero w ciągu roku 1913 z bieżących wpływów wypłacić.

Podań o pożyczki jest obecnie w toku załatwienia 30 na łączną sumę 2,914.000 kor. Prócz tego 10 podań załatwiono odmownie na sumę 654.000 kor. a 11 podań na sumę 882.000 kor. przygotowano na Komisyę pełną z wnioskiem na udzielenie pożyczek.

Nad referatem radcy Zgórskiego o stanie funduszu przemysłowego wywiązała się obszerna dyskusya, w której zabierali głos pp.: Baczewski, Battaglia, Bandrowski, Dattner, Jahl.

Po wyczerpaniu tej dyskusyi, zakończonej uchwałą, iż zaproponowane pożyczki mogą być dopiero w r. 1913 wypłacone, przystąpiono do załatwienia sprawy przyznania pożyczek z funduszu przemysłowego w myśl propozycyi Komitetu przemysłowego.

W szczególności na podstawie referatów inż Łozińskiego i Jarry uchwalono przedstawić Wydziałowi krajowemu wniosek udzielenia pożyczek:

1. dla fabryki mebli giętych	150.000 kor.
2. „ „ worków jutowych	100.000 „
3. „ „ kamieni do zegarków i szlifiarni kamieni	200 000 „
4. dla fabrycznej produkcyi konopnych włókien	40.000 „
5. fabryki czcionek	20.000 „
6. na mechaniczne urządzenie warstatu stelmachskiego	20.000 „
7. na mechaniczne urządzenie warstatu kamieniarskiego	15.000 „
8. na mechaniczne urządzenie warstatu ślusarskiego	10.000 „
9. fabryce zapałek	67.000 „
10. „ siatek drucianych do sit	30 000 „
11. „ obuwia	200.000 „

Na wniosek p. Baczewskiego, który podniósł ważność sprawy poruszonej we wniosku dra Rutowskiego i potrzebę rychłej akcyi dla zachowania terenów węglowych dla kraju, względnie krajowych producentów, uchwalono upoważnić wybraną dla tej sprawy specyalną komisyę, ażeby dla szybszego załatwienia sprawy nie przedkładała swych wniosków i referatów pełnej Komisyi, lecz wprost Wydziałowi krajowemu.

Plon pracy parlamentu.

Korespondent nasz wiedeński pisze:

Dawno już Izba posłów nie mogła poszczycić się sesyą równie pracowitą i równie wydatną, jak obecnie. Najlepszą miarą pracowitości Izby poselskiej bywa liczba posiedzeń komisyjnych, otóż w ubiegłej sesyi odbyły komisye 440 posiedzeń, oprócz 191 posiedzeń subkomitetów. Znaczy to, że na każdego posła wypadało średnio po kilka posiedzeń dziennie, a bywały dni, gdzie tablica ze spisem komisyj była od góry do dołu zapisana.

Trzecia część 21 sesyi Rady państwa rozpoczęła się 5 marca b. r., trwała więc okrągło 4 miesiące — od czego jednak odliczyć wypada dłuższą przerwę Wielkanocną. W tym czasie odbyło się plenarnych posiedzeń Izby 56.

Uchwalono następujące ustawy:

1. W przedmiocie wojska: ustawę wojskową wraz z ustawą o poborze rekruta, ustawę o obronie krajowej, procedurę karną dla armii i obrony krajowej.

2. Na polu finansowem i podatkowem: przedłużenie przywileju austro-węgierskiego Banku, ustawę o wybijaniu jedno- i dwukoronowej monety, prowizoryczny budżet do czerwca 1912 roku, prowizoryczny budżet do 31 grudnia 1912 roku, przejściowe postanowienia dla gmin nowo wcielonych do miast Krakowa i Wiednia, ustawę zezwalającą na odliczenie przy podatku domowo-czynszowym podwyższonych dodatków, zmianę należytości za licencye przy imporcie tytoniu, sprzedaż nieruchomości własnością Państwa będących, przyjęcie do wiadomości sprawozdań komisyi kontroli długu państwowego, ulgi należytościowe przy tworzeniu włości rentowych na Bukowinie.

3. W kierunku społecznym: ustawę o pracy kobiet i dzieci w górnictwie, ulgi podatkowe dla humanitarnych spółek budowlanych, ustawę mieszkaniową, ustawę o użyciu nadwyżek rachunków wspólnych Kas sierocińskich, uregulowanie wypłat w górnictwie, ubezpieczenie górników od wypadków, rozszerzenie Kas chorych i ubezpieczenia od wypadków na ruch okrętowy, ustawę o dziedzicznej dzierżawie gruntów budowlanych, ulgi podatkowe dla innych budowli. Nadto sporo czasu zajęła dyskusya o sprawozdaniach komisyi drożyźnianej.

4. Ustawy urzędnicze: pragmatykę służbową dla urzędników i sług państwowych, wnioski komisyi o polepszeniu bytu kolejarzy, o zarządzeniach na korzyść państwowych robotników, o polepszeniu poborów urzędników kontraktowych, o uregulowaniu awansu pomocników kancelaryjnych, o stanowisku i poborach oficyantów kancelaryjnych, o polepszeniu płacy personalu pocztowego.

5. Na polu kolejnictwa: przyjęto do wiadomości końcowe obrachunki z budowy kilku kolei lokalnych, uchwalono wnioski co do sanacyi ruchu towarowego na kolejach państwowych.

6. Prawo cywilne i karne: ustawę o sądownictwie konsularnem, traktaty spadkowe z Bułgaryą i Serbią, zmianę procedury karnej, podwyższenie wolnego od egze-

---

98)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Tom drugi.

La Malouine.

I.

(Ciąg dalszy).

Klaudyusz wymówił te słowa głosem zdławionym, opadł ciężko na fotel i łzy, które w nim się gotowały od kilku godzin, w oczach się ukazały; ale się przemógł i podnosząc ręce do nieba:

— Szaleni ci, którzy chcą się mścić sami! Mówiłaś mi to dawniej, gdy w mojem oburzeniu pragnąłem zdemaskować tego nędznika, który o mało ciebie nie zabił, i miałaś słuszność. Trzeba się polecić Bogu, który podejmuje się wymierzyć karę, nawet na tym świecie!

— Twój ojciec nie jest bandytą — rzekła z wielką łagodnością Naïc. — Pozostawmy na boku tego, który uzurpował nazwisko, miejsce Rajmunda de Kermeric, zajmijmy się po prostu twoją rodziną, przedewszystkiem twoim ojcem. Opowiedz mi szczegółowo!

Zmięszany tym spokojem, dobrocią, z jaką jego żona przyjęła tę wiadomość, sympatyą, którą już odgadywał w niej dla ofiar katastrofy, która raczej cieszyć ją była powinna, Klaudyusz szepnął:

— Chyba nie będziesz litować się nad nimi?

— Daj mi szczegóły. Chcę wszystko wiedzieć.

I z zagadkowym uśmiechem:

— Jeżeli to ma być moja zemsta, to przecież muszę się nią nacieszyć.

— Ale słuchaj — odrzekł — nie trzeba mi mówić o poświęceniu, przebaczeniu, ratowaniu! Niech przepadają, wszyscy! Tem gorzej dla nich!... I dalibóg, będzie to sposobność do powiadomienia naszych dzieci o istnieniu tej rodziny, która z nami tak okrutnie postąpiła! Oto, powiem im, oto ci, którzy dawniej ośmielili się znieważyć waszą matkę traktować ją jak kobietę upadłą! Z tego, co od tej pory zrobili, możecie osądzić, ile warte były ich obelgi!

— To nie są szczegóły, o które ciebie prosiłam, mój drogi.

Milczał przez chwilę, potrząsnął głową, wzruszył ramionami, a potem tonem stanowczym:

— Och! Wiem do czego zmierzasz! Ale zaręczam ci, że to będzie napróżno!

Miała ciągle na ustach swój uśmiech tajemniczy, nieco melancholijny, a tak dobry!

— Może zechcesz mnie objaśnić? — dodała zawsze z tą samą łagodnością.

— Oto co jest... Wiesz o tem, że mój ojciec będąc już raz u wrót bankructwa, został uratowany dzięki znacznej sumie, którą pożyczył mi mój przyjaciel, Joë Fergusson i nie miał spokoju, dopóki mnie się nie pozbył, wypłacając tę sumę na moje ręce? Ale ponieważ tych pieniędzy nie mógł wziąć z dochodów, zagarnął inne kapitały najprzód zięcia, męża mojej kochanej siostry Berty, a wkrótce potem Rajmunda... albo przynajmniej tego, który każe się nazywać Rajmundem de Kermeric.

— Następnie?

— Moja siostra jest zapamiętałe rozrzutna, jej mąż karciarz i lampart. Zadowoliwszy się początkowo stupięćdziesięcio a do dwakroć sto tysięcy dochodu, zapotrzebowali wkrótce dwakroć pięćdziesiąt, do trzykroć; obecnie przekroczyli pół miliona...

— Co w pewnej mierze uniewinnia twego ojca, ponieważ oni go popchnęli...

— Ach! — zawołał Klaudyusz z ruchem rozpacznym — nigdy tego nie potrzebował... Jest to fenomen taki dziwny, że gracz, on przedewszystkiem, który nie posiada żadnej z tych słabostek, które usprawiedliwiają szaleństwo tej gry, potrzebuje mieć w ręku sumy olbrzymie. Jestem pewny, że nie posiada kochanki, że żyje zawsze ze względną prostotą, że pieniądz nie sprawia mu żadnej innej przyjemności tylko tę, żeby zarabiać, obracać milionami, umieszczać w interesach... Zapytuję się czasami, jak się to dzieje, że jestem jego synem!

— Jesteś przedewszystkiem synem twojej matki — odrzekła Naïc po prostu.

I popatrzyła na fotografię, bardzo zatartą, która wisiała przy łóżku.

— Twoja dobra matka — dodała — którą wyobrażam sobie, jak gdybym ją znała i która musi bardzo cierpieć tam, w górze, widząc ojca swoich dzieci w takiem niebezpieczeństwie...

Na wspomnienie matki Klaudyuszowi znowu łzy w oczach się zakręciły, lecz odrzekł żywo:

— Musiała cierpieć szczególnie wtedy, gdy widziała, jak nas traktowano, ciebie, mnie, i nasze dzieci! Skoro pomyślę, że temu lat piętnaście, po śmierci naszej starej ciotki, ułożyli kartki zawiadamiające, w których nie było wzmianki o tobie i dzieciach! Skoro sobie przypomnę, że przed pierwszą Komunią św. naszej Nini byłaś tak naiwna, że napisałaś w tajemnicy do mego ojca, a on odesłał list nieprzeczytany do mego biura pod handlowym moim adresem, gdzie wszyscy moi urzędnicy mogli go przeczytać!...

— Proszę ciebie, mój drogi, opowiedz mi szczegółowo wszystko to, co dzisiaj się dzieje, a nie wspominaj rzeczy, które Pan Bóg zapomnieć nam każe.

Uspokoił się nieco, a potem:

— Mój ojciec miał jeszcze jedną pijawkę, która go się uczepiła, a był nią ten baron de Kermeric, który zwolna zaczął ściągać kapitały swojej żony, tej nieszczęśliwej Emeliny de Preuilly i który, mając prawo żądać procentów, wymagał olbrzymich.... Jeszcze jeden z tych ludzi, których zadaniem na tym świecie zdaje się być wyrzucać pieniądze przez okno.... Ten dawny majtek grał rolę magnata!

Klaudyusz roześmiał się szyderczo, z goryczą.

— Łotr otrzyma nareszcie swoją karę! Według prawie pewnych wiadomości, powierzył memu ojcu dwa miliony....

— Miał ich trzy....

— Podjął się utopić resztę na własną rękę.

— A więc w takim razie, on i pan Arnold de Preuilly musieli szarpać twego ojca jak psiarnia zgłodniała?...

— Mój ojciec znalazł się wkrótce z powodu swojej banalności w sytuacyi głupiej tych domów, które walą się co chwila, bo popełniają szaleństwo, aby wypłacać procenty od nieistniejących już kapitałów. Wymagania panów de Preuilly i Kermeric stawały się coraz bardziej natarczywe na sumy coraz potężniejsze, a jeżeli mój ojciec się opierał, ci panowie grozili mu po prostu, że wycofają swoje kapitały; utrzymują nawet — i to właśnie mówili mi francuscy przemysłowcy, gdy widziałaś mnie dzisiaj na schodach Stock-Exchange — że pan Arnold de Preuilly głośno się uskarża, że został wyzyskany i wyrzucał memu ojcu wobec urzędników, a przynajmniej w ten sposób, żeby urzędnicy to słyszeli, że nie pokazał mu ani grosza z posagu mojej siostry.... Nie mogę wiedzieć, ile może być w tem prawdy....

— Z pewnością musiało być bardzo wiele, dość, aby odjąć twemu ojcu równowagę, ową zręczność, którą miał do spekulacyj i przyprowadzić go do tej katastrofy. Widzisz więc, że nie jest całkowicie odpowiedzialny i....

— I co?

Nastała długa chwila milczenia. Naïc spuszczała oczy przed poirytowanym wzrokiem męża.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kucyi minimum dochodu służbowego, ustawę o usunięciu kar za złamanie kontraktu.

7. Na polu ekonomicznem: traktat handlowy z Czarnogórą, uregulowanie stosunków handlowych z Portugalią, przedłużenie konwencyi cukrowej brukselskiej, ulgi podatkowe i należytościowe dla spółek zarobkowych i gospodarczych, zmiana paragrafu 711 ustawy przemysłowej, odnowienie układu z Tow. żeglugi na Dunaju.

Nadto jeszcze uchwalono: ustawę o ochronie znaku Czerwonego Krzyża, przedłużenie ustawy o regulaminie Izby, bezpieczeństwo pupilarne dla niektórych pożyczek, regulacyę Dunaju w Dolnej Austryi, ustawę o Izbach inżynierskich.

Izba załatwiła 41 sprawozdań komisyi dla nietykalności, a 55 sprawozdań komisyi legitymacyjnej.

Wreszcie załatwiono jeszcze kilka wniosków naglących.

Wynik pracy istotnie imponujący!

Bunt wojskowy w Turcyi.

Niepocieszające wiadomości z Turcyi mnożą się nieustannie. Sytuacya jest zagmatwana, trudno zoryentować się w niej na podstawie luźnych wiadomości, aż nazbyt często sprzecznych — niemniej jednakowoż — to pewne, że akcya zbiegów monastyrskich dała impuls do groźnego ruchu w armii przeciwko rządowi. Tem więcej zaś daje on powodu do zaniepokojenia, że wybucha w czasie wojny i na dalszy tok jej pozostać nie może bez wpływu.

Berliński *Lokal Anz.* dowiaduje się z Monastyru, że buntownicy posiadają w VI. korpusie wielu zwolenników i że w przyszłym tygodniu należy spodziewać się jakiegoś rozstrzygającego kroku w przesileniu.

Tryesteński *Piccolo* twierdzi, że zaloga w Smyrnie i Filipopolu oświadcza się solidarnie za zbiegami i zapowiada, iż siłą poprze swe postulaty.

Medyolański *Secolo* przytacza pogłoskę, podaną w telegramach ateńskiego pisma *Chronos*, jakoby w tureckim obozie u wejścia do Dardaneli miało przyjść do krwawego buntu rezerwistów. W walce, jaka wywiązała się między oficerami a żołnierzami, miało paść kilkunastu oficerów. Powodem buntu ma być mobilizacya redyfów przeciw Albańczykom.

Co do wzburzenia, które w ostatnich dniach okazało się w okolicy Durazzo i Elbassan, to przybiera ono, jak zdaje się, większe rozmiary. Kilku albańskich beyów uciekło w góry. Szef Albańczyków, Avni bey, wydał do mieszkańców odezwę, w której wzywa ludność do przyłączenia się do ruchu, albo do zachowania się neutralnie.

Sabah donosi, że komitet młodoturecki polecił wykreślić wszystkich oficerów, którzy są członkami klubu młodotureckiego.

Frankf. Ztg. otrzymała wiadomość z Konstantynopola, że minister wojny niebawem poda się do dymisyi, gdyż w łonie gabinetu panują wielkie różnice zapatrywań na rokosz w Monastyrze.

Naczelny wódz armii tureckiej, Mahmut Szefket basza, podobno niebawem ustąpi ze swego stanowiska i uda się na dłuższy urlop do Europy. Ustąpienie to jest jednym z pierwszych najważniejszych kroków ku zrealizowaniu programu, przedłożonego rządowi przez ligę oficerów, która ma swą siedzibę w Adryanopolu.

W kołach dyplomatycznych wiedeńskich sądzą, że w Turcyi nie dojdzie do krwawego przesilenia i sprawa da się jeszcze załatwić ugodowo, albo przez zmianę gabinetu, albo przez ustąpienie komitetu młodotureckiego. Wrzenie w kołach oficerskich pozostaje w ścisłym związku z wrzeniem w Albanii.

W Konstantynopolu panuje przekonanie, że jakkolwiek wybuchu nie da się już powstrzymać, przecież oficerowie nie zechcą doprowadzić do rewolucyi wewnętrznej przed zakończeniem wojny z Włochami. Po zawarciu pokoju rewolucya wybuchnie z całą siłą, gdyż dwie trzecie armii sprzyja zbiegom monastyrskim.

KRONIKA.

Lwów, 9 lipca.

Kalendarz.

Środa (10 lipca): — Amelii — Radziwoja. — Samsona.

Wschód słońca o godzinie 3·29 rano, zachód słońca o godzinie 7·29 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 25 stopni C.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły straży pożarnej w Gorzycach, powiatu przeworskiego, zapomogi w kwocie 100 koron.

— **Prezydyum miasta u JE. P. Namiestnika.** Prezydyum m. Lwowa, złożone z p. prezydenta Neumanna i pp. wiceprezydentów dr. Rutowskiego i dr. Stahla było wczoraj u JE. P. Namiestnika, aby zakomunikować, że po rozwiązaniu Rady miejskiej objęło w myśl § 112 statutu m. Lwowa agendy miejskie.

— **Prezydyum miasta u JE. P. Marszałka kraju.** Prezydyum m. Lwowa, złożone p. prezydenta Neumanna i pp. wiceprezydentów dr. Rutowskiego i dr. Stahla było wczoraj u JE. P. Marszałka krajowego Adama hr. Gołuchowskiego, aby się mu przedstawić. Prezydent miasta Neumann w imieniu stolicy kraju powitał najserdeczniej hr. Gołuchowskiego na jego urzędzie, najwyższym samorządzie polskim i życzył mu, „by silnie i długo dzierżąc laskę marszałkowską w swem ręku, zaskarbił sobie w przyszłości prawo wdzięczności do takiego samego pomnika, jak ten, na który teraz z okien swego biura codziennie spoglądać może (pomnik Agenora hr. Gołuchowskiego), a który wystawił kraj, wypełniając swój obowiązek czci i wdzięczności“. Hr. Gołuchowski wzruszony temi słowy, serdecznie podziękował p. Neumannowi i zapewnił całe prezydyum o swej życzliwości dla miasta, w którem się urodził i z którem się zżył.

— **Mianowania w magistracie.** Prezydyum miasta wykonujące funkcye przysługujące Radzie miejskiej, zamianowało koncypistami magistratu, w X. klasie rangi praktykantów konceptowych: Włodzimierza Janowicza i Celestyna Galasiewicza.

— **Doktorat honorowy.** Najw. zatwierdzenie, nadanego przez wydział filozoficzny Uniwersytetu lwowskiego doktoratu honorowego p. radcy szkolnemu Ludwikowi Kubali, z okazyi obchodu jubileuszowego, nastąpiło dnia 20 czerwca b. r.

☐ **Stypendyum.** Z fundacyi im. Cesarza i Króla Franciszka Józefa I, ustanowionej przez ś. p. dr. Józefa Malinowskiego, nadał Wydział krajowy na propozycyę Kasyna miejskiego we Lwowie stypendyum o rocznych 600 kor. Antoninie Frączkowskiej ze Lwowa, na kształcenie się w śpiewie w Medyolanie. Stypendyum to może być pobierane przez 3 lata.

☐ **Zasiłki.** Z fundacyi ś. p. Róży hr. Lanckorońskiej, przeznaczonej na zasiłki dla artystów i artystek teatru polskiego we Lwowie, przyznał Wydział krajowy następujące jednorazowe zasiłki artystom teatru miejskiego we Lwowie: Romanowi Żelazowskiemu 200 kor., Gustawowi Rasińskiemu 150 kor., Janowi Nowackiemu 150 kor., Michałowi Szobertowi 150 kor., Władysławowi Antoniewskiem 150 kor., Józefowi Zarembie 150 kor., Helenie Miłowskiej 150 kor., Maryanowi Bieleckiemu 100 kor., Władysławowi Martynowiczowi 100 kor., Paulinie Rybickiej 100 kor., Zofii Czaplińskiej 100 kor., Stefanowi Mihułowiczowi 100 kor., Julijanowi Dobrzańskiemu 100 kor., Leonowi Rechcńskiemu 100 kor., Julii Otrembowej 100 kor., Władysławowi Ratschce 100 kor., Franciszkowi Żymirskiemu 100 kor., Katarzynie Sawickiej-Feldmanowej 100 kor., Janinie Poraj 100 kor., Stanisławowi Friedtowi 100 kor., Henryce Borkowskiej-Kocourkowej 100 kor., Ignacemu Kaliskiemu 100 kor., Bronisławowi Chomińskiemu 100 kor., Józefowi Kornarzyńskiemu 100 kor., Karolowi Pietraszewskiemu 100 kor., Juljuszowi Haniszewskiemu 100 kor.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska: Odznaczony, exp. can. ks. Jan Bazylski, dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Scholastyki w Przemyślu, na Zasaniu. Instytuowany na probostwo w Radochońcach ks. Józef Grygiel, wikary w Mościskach. Prezentę na probostwo w Lubatowej otrzymał ks. Michał Siedleczka, komendarz w Medyce. Egzamin na katechetę szkół średnich zdał z odznaczeniem ks. Paweł Rabczak, zast. katechety w gimnazyum w Sanoku.

Dyecezya krakowska. Święcenia kapłańskie z rąk księcia Biskupa Adama Sapiehy otrzymali następujący alumni seminaryum duchownego: Jacek Brońka, Jan Buda, Stanisław Czekaj, Antoni Feliks, Franciszek Flasiński, Wincenty Głogowski, Franciszek Grzesiak, Władysław Jettmar, Jan Koszowski, Franciszek Łasak, Antoni Miodoński, Kazimierz Nycz, Roman Pławecki, Stanisław Sapiński, Michał Sitarz, Tomasz Słupek, Karol Wójcik. Z zakonu OO. Jezuitów: Bolesław Szopiński, Paweł Stepek, Henryk Mroczka, Aleksander Rozwadowski, Alfons Schinke. Z zakonu OO. Reformatów: Wenanty Lis, Tacyan Olbrych. Z zakonu OO. Kapucynów: Mateusz Schindler, Józef Moskal.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał I. i II. klasom prywatnego gimnazyum z polskim i ruskim językiem wykładowym w Turce nad Stryjem prawo publiczności na rok szkolny 1911/12.

— **»Dzień dzieci«** 16 czerwca, nie zawiódł nadziei, jakie urządzający komitet pokładał w ofiarności mieszkańców naszego miasta.

Była to wspaniała manifestacya uczuć dobroczynnych, manifestacya tembardziej wzruszająca, że względy w niej udział wszystkie warstwy ludności. Nie widziało się w wymienionym dniu niemal nikogo na ulicach Lwowa, kto nie przystroiłby się w błękitną kokardkę, poświadczenie uiszczonego datku na rzecz dziatwy. Nie trzeba zaś było tych odznak narzucać przechodniom: publiczność sama garnęła się ku sprzedającym kokardki i nawet ludzie biedni, którzy z trudem w pocie czoła zdobywać muszą każdy grosz, nie uchylali się od zasilenia skarbony dobroczynnej skromnym swym przyczynkiem.

Śmiało powiedzieć można, że hasło: „Dla dzieci!“ poruszyło serca wszystkich bez wyjątku, a tak zabiegi podjęte przez grono osób dobrej woli uwieńczył sukces moralny, przechodzący prawie oczekiwania. Dostroił się zaś doń w zupełności sukces materyalny. Jak bowiem obliczenia stwierdziły, dochód ogólny brutto dosięgnął sumy 11.510 kor. 22 hal. Po odliczeniu kosztów w kwocie 1404 kor. 10 hal., pozostaje 10.106 kor. 12 hal. czystego dochodu. Rozdzielono go pomiędzy Towarzystwo Dzieciątka Jezus, Domek sierot, Kolonie dziewczęce w Pniowie, kolonię wakacyjną w Dębinie, kolonię leczniczą w Rymanowie i kolonie szkół średnich po równej części, tak, iż każda z owych instytucyj otrzyma po 1684 kor. 35 hal.

Imieniem komitetu jako protektorka, poczytuję sobie za powinność podziękować serdecznie tym wszystkim, którzy przyczynili się do tak pomyślnego wyniku naszych zabiegów.

Przedewszystkiem pragnę skierować te wyrazy pod adresem publiczności za jej szczodrość, jakoteż pod adresem tych pań i panów, którzy podjęli się wdzięcznego, co prawda, jednak mozolnego trudu zbierania datków.

Niechaj przyjąć zechcą niemniej gorące podziękowanie panie i panowie komitetu urządzającego za to, że pracą swą i pomysłowością stworzyli niejako podwaliny powodzenia całej akcyi. Niepodobna mi zwracać się do wszystkich z osobna współpracowników pięknego dzieła, lecz niepodobna mi również pominąć szczególnych zasług, jakie zdobyli sobie około powodzenia „Dnia dzieci“: radca W. Traczewski, organizator i inicyator całego corsa; Oddział konny Sokołów pod wodzą swego prezesa dra T. Bałłabana; prof. Malsburg i pp. akademicy z Dublan, którzy tak pięknie urządzili „wesele krakowskie“; prof. Ross na czele kapeli uczniów IV. gimnazyum; dyrekcya galic. Kasy oszczędności, która użyczyła lokalu swego dla biura organizacyjnego „Dnia“, a zwłaszcza p. W. Osiadacz, który tyle poniósł trudów dla zestawienia rachunków filantropijnego przedsięwzięcia. Wszystkim im serdeczne „Bóg zapłać!“

Wiem, że z serca płynęły zarówno datki, jak trudy podjęte dla dobrej sprawy; z serca też dziękuję wszystkim, których jest zasługą, że setki dziatwy i młodzieży otrzymają tak bardzo potrzebną pomoc dzięki funduszom uzbieranym w „Dniu dzieci“.

Zofia Bobrzyńska.

— **Krajowy Związek producentów ropy** odbył wczoraj pod przewodnictwem inżyniera Wacława Wolskiego doroczne ogólne zebranie członków w lokalu krajowego Związku producentów ropy.

Przewodniczący, stwierdziwszy, że reprezentowanych jest 18.222 głosów, tj. zebrał się wymagany komplet zdolny do powzięcia ważnych uchwał, wskazał na tendencyę obecnego rozwoju w przemyśle naftowym, na spadającą produkcyę z jednej, obecny stosunek eksportowy z drugiej strony. Stwierdził potrzebę i konieczność zwartej organizacyi producentów surowca pomimo wielkiego spadku produkcyi.

Obszerne sprawozdanie o sytuacyi w przemyśle naftowym złożył dyrektor dr. Wasserberger. Charakteryzują okres sprawozdawczy głównie dwa zjawiska, jedno przyrodnicze, utrzymywanie się produkcyi na obniżonym poziomie, około 9000 cystern miesięcznie od lata roku 1911, powtóre pod względem gospodarczym nadzwyczajnie silna, w naszym kraju niebywała, koncentracya w przemyśle surowcowym, w ostatnich zaś tygodniach koncentracya, połączona ze skombinowaniem przedsiębiorstw kopalnianych z rafineryami i rurociągami (znana fuzya kopalń koncernu Premier Oil Pipeline, rafineryi Austria, Mährisch-Schönberg, Trzebinia i Peczeniżyn z rurociągami Towarzystwa Amalgameted). Zarówno koncentracya w ręku kapitału angielskiego, francuskiego i niemieckiego, jak w szczególności kombinacya przemysłu surowcowego z przemysłem przetwórczym i rurociągowym, zaniepokoiła szerokie koła producentów krajowych i Rząd, który w utrzymaniu istniejącej organizacyi producentów jest zainteresowany, pominąwszy względy ogólnej natury, także przez wzgląd na fabrykę oleju skalnego. Dyr. Wasserberger zdał szczegółowe sprawozdanie z pertraktacyj, prowadzonych w ostatnich czasach bardzo intensywnie z reprezentantami grupy angielsko-niemieckiej, oraz w Ministerstwie robót publicznych i wyraził przekonanie, że Związkowi producentów nietylko nie grozi żadne niebezpieczeństwo, lecz przeciwnie koncentracya ta znacznie przyczyni się do wzmocnienia istniejącej organizacyi.

Nad tem sprawozdaniem rozwinęła się obszerna dyskusya, poczem sprawozdanie dyrekcyi przyjęto do wiadomości i wyrażono dyrekcyi i prezydyum uznanie i podziękowanie.

Przyjęto również do wiadomości sprawozdanie finansowe i wnioski o rozdział zysku na podstawie szczegółowego referatu dyr. Przybyłowicza z tem, że wyznaczono 8 prc. dywidendę za okres 1911—1912. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej referował p. Langier.

Następnie zatwierdzono wybór dyrekcyi na dalszych lat trzy w składzie: pp. dr. Leona Wasserbergera jako naczelnego dyrektora, Włodzimierza Eminowicza i Józefa Przybyłowicza, jako dyrektorów i p. dr. Stefana Bartoszewicza na zastępcę dyrektora.

Przy wyborach uzupełniających wybrano pp. Karola Bubera, Stanisława Kurtza, J. An. Landry'ego w Paryżu, Lipę Schutzmanna, dr. Pawła Schwarza w Berlinie, dr. Ottona Warburga z Berlina, dr. Arnolda Segala i Wacława Wolskiego.

Do komisyi rewizyjnej wybrano następnie pp. Jana Zawadowskiego, Henryka Fischera, dr. Maurycego Tiegermanna i Jana Langiera.

Na tem zamknięto walne zgromadzenie.

— **Z Lwowskiej szkoły handlowej Tow. szkoły handl.** Zakończenie roku szkolnego nastąpiło w szkołach męskich (trzyklasowej i dwuklasowej) dnia 27, na kursach żeńskich (dwuletnim i jednorocznym), oraz na kursie abituryentów 28 czerwca b. r. Po nabożeństwach, odprawionych w obu dniach w kościele OO. Franciszkanów, rozdano uczniom i uczennicom świadectwa w obecności członków Zarządu Tow. Szkoły handlowej. Szkoła wydała w obecnym roku szkolnym 10 absolwentów szkoły trzyklasowej, 18 absolwentów szkoły dwuklasowej męskiej, 41 absolwentek jednorocznego kursu żeńskiego i 41 absolwentów i absolwentek kursu abituryentów. Prawie wszyscy ci absolwenci mają już obecnie posady u firm handlowych lub instytucyj finansowych. Dyrekcya i nadal podejmuje się pośrednictwa w wyszukiwaniu zajęć dla absolwentów i absolwentek szkoły.

Kurs abituryentów Tow. Szkoły handl. ukończyli z wynikiem pomyślnym:

Zdzisław Adamczyk (odzn.), Masymilan Ambrozik (odzn.), Aleksanra Baczyńska (odzn.), Eugeniusz Borzemski (odzn.), Irena Dobrzańska, Janina Dziewońska, Kornela Fruchtmannówna, Jadwiga Frylinżanka, Aleksandra Humiecka, Teodora Humiecka, Luba Huzarówna, Bohdana Jaworska, Irena Jaworska, Lesław Jurkiewicz, Jan Kijowski, Marta Kołtuniukówna, Semen Kosteckij, Stefania Ksionżekówna, Maryan Kucharski (odzn.), Marya Leśniakówna, Marya Masusiakówna, Józef Mączyński (odzn.), Zofia Oroszówna, Adam Osada, Henryka Rzewuska (odzn.), Władysława Schabbusówna, Mikołaj Serafin, Zygmunt Smerek, Leon Sterank (odzn.), Aniela Świeżawska, Zofia Szelińska, Edward Waligórski, Aniela Wasylewska, Paulina Wittlinówna, Wanda Zembrzuska.

Pięciu przeznaczono do egzaminu poprawczego, 1 nieklasyfikowano, 1 reprobowano.

Wpisy odbywają się codziennie od dnia 10 b. m. i od dnia 20 sierpnia od godz. 10 do 12 przed południem w budynku szkolnym przy ulicy Franciszkańskiej l. 9.

— **Nowa centralna stacya telefoniczna.** Dnia 11 b. m. oddana zostanie do publicznego użytku centralna stacya telefoniczna w Horodence z całodzienną służbą.

— **Zjazd** delegatów Związku Towarzystw upiększania kraju odbędzie się w Krakowie w dniach 14 — 16 b. m. w lokalu Towarzystwa ochrony piękności Krakowa (ul. Biskupia l. 5 parter).

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 16 b. m. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Cisiec, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Węgierskiej górce, przeniesionej równocześnie z okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Węgierskiej górce do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Milówce, składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i służbą doręczeń.

△ **Zgubiono:** żółty pulares, zawierający 13 kor.; w ulicy Berka męski zegarek pozłacany; w jednym z wozów miejskiej kolei elektrycznej pulares, zawierający 44 kor. i legitymacyę kolejową; na placu Bernardyńskim pulares z kwitami i 2 kor.

△ **Znaleziono:** w ulicy Karola Ludwika czarny pulares, zawierający 5 kor. 86 hal., znaczki pocztowe i zapiski; w wozach miejskiej kolei elektrycznej: trzy laski, dwa mołdewniki, pudełko, zawierające bluzkę damską, żakiet damski, kapelusz męski, walizę z koszulą i watą, pelerynę studencką i pulares, zawierający weksle i legitymacyę kolejową.

△ **Tępienie broszur pornograficznych.** Policya lwowska dokonała w ostatnich dniach rewizyi w trafikach przy ulicy Żółkiewskiej, Grodeckiej i Kazimierzowskiej i skonfiskowała przeszło 500 egzemplarzy broszur pornograficznych. Właściciele trafik pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karno-sądowej.

△ **Podrzutek.** W sieni realności przy ul. Batorego l. 24 znaleziono wczoraj porzuconą dziewczynkę w wieku około 18 miesięcy, ubraną w perkalową sukienkę w czarne paski i chusteczkę w kropki na głowie. Podrzutka oddano w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy, policya zaś wdrożyła dochodzenia, celem wykrycia matki dziecka.

△ **Trzy zamachy samobójcze.** W realności przy ulicy Sieniawskiej l. 5 napiła się wczoraj w zamiarze samobójczym kwasu solnego 70-letnia Józefa Smolcowa. W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala powsze-

chnego. — Powód desperackiego kroku nieznany.

Drugi wypadek zamachu samobójczego zdarzył się w realności przy ul. Łyczakowskiej l. 18, gdzie targnęła się na swe życie, zażywszy weronalu kilkunastoletnia J. Marcinowska. Powodem zamachu samobójczego były nieporozumienia z narzeczonym.

Trzeci wypadek targnięcia się na życie zdarzył się wreszcie późnym wieczorem. Jakaś dziewczyna, nieznana na razie z nazwiska, prawdopodobnie służąca, rzuciła się do stawu Pełczyńskiego,

Żołnierze pływalni wojskowej wyciągnęli ją natychmiast z wody, poczem wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło ją w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego.

△ **Samobójstwo.** W mieszkaniu swego krewnego przy ulicy Nowy Świat l. 8 targnął się wczoraj o godzinie 10·30 wieczorem na swe życie, strzeliwszy sobie z rewolweru w prawą skroń, słuchacz I. roku praw Jan Mazankiewicz. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło go w stanie beznadziejnym do szpitala powszechnego, gdzie niebawem zmarł.

Powodem samobójstwa miała być długotrwająca choroba piersiowa.

△ **Nieostrożna jazda.** Szofer automobilu S. I. 8., Teofil Keczan, najechał wczoraj w ulicy Grodeckiej na kilkuletniego syna urzędnika prywatnego p. Amaranta. Chłopiec upadłszy na bruk, odniósł znaczniejsze obrażenia na obu nogach, które opatrzyło mu pogotowie Towarzystwa ratunkowego. Koczana pociągnęła policya do odpowiedzialności karnosądowej.

△ **Pokąsana przez psa.** Obok restauracyi na Pohulance pokąsał wczoraj jakiś pies przechodzącą tamtędy pannę Maryę Serafińską.

△ **Na gruntach wsi Kulparkowa** znaleziono dziś nad ranem w rowie zwłoki 27-letniego Jana Pinkusia, czeladnika szewskiego. Po obejrzeniu zwłok stwierdzono złamanie prawej ręki, siniak na czole od rany tłuczonej i liczne inne obrażenia. Zwłoki odstawiono do miejscowej trupiarni, żandarmerya zaś wdrożyła dochodzenia, celem wykrycia sprawców zabójstwa, względnie morderstwa. Pinkuś był znanym awanturnikiem, przypuszczają przeto, że w czasie bójki został przez przeciwnika, lub przeciwników zabity.

△ **W ulicy Piekarskiej** najechał wczoraj woźnica Jan Masłowski na p. Dorę Lauerową, która upadłszy na bruk, dotkliwie się potłukła.

△ **Wypadek przy pracy.** W cegielni przy ul. Zielonej l. 105 przysypała dziś ziemia zajętego tam robotnika, 45 letniego Józefa Mazurkiewicza. Lekarz pogotowia Towarzystwa ratunkowego stwierdziwszy u Mazurkiewicza złamanie lewej ręki i nogi i inne obrażenia wewnętrzne, polecił go odwieźć do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** W pociągu, zdążającym z Podwołoczysk do Lwowa, skradziono wczoraj po południu, podczas drzemki, jadącej tym pociągiem Maryi Żuławskiej z Gródka koło Kamieńca Podolskiego 150 rubli w złocie i banknotach, kartę okrętową do Ameryki i dokumenty legitymacyjne.

Na placu św. Teodora przytrzymano wczoraj włościanina Dmytra Kostyszyna na kradzieży zwoju barchanu ze straganu Salamona Münzera. Kostyszyna oddano do aresztów policyjnych.

— **Płonica we Lwowie.** W ubiegłym tygodniu zachorowało na płonicę w całem mieście 27 osób, a 4 przybyły z poza Lwowa, razem 31 osób. Umarła 1 osoba. W poprzednim tygodniu zachorowało 30 osób we Lwowie, 5 obcych, umarło 3.

— **Licytacya.** Dnia 11 b. m. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi we Lwowie, publiczny przetarg niepodjętych towarów.

✝ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Fryderyka Motalowa, w 65 r. życia; Michał Ginało, w 54 r. życia; Gabryela Hankiewiczówna, w 18 r. życia;

w Pradze, dr. Emilian Kaufmann profesor chorób uszu w tamtejszym Uniwersytecie czeskim.

— **W Krynicy** bawiło od 15 maja do 3 lipca br. rodzin 2982, osób 4024.

— **Krakowskie Towarzystwo oświaty ludowej** ogłasza honorowe nagrody w postaci artystycznych medalionów dla osób zasłużonych dla Towarzystwa przez zjednywanie nowych członków, wygłaszanie odczytów, przysparzanie funduszów i t. p. Plakiety są z bronzu za pozyskanie 50 członków (wkładka roczna 2 korony), albo za 20 popularnych odczytów (zwrot kosztów podróży, bez honoraryum) albo za uzyskanie 200 koron na cele Towarzystwa. Za przysługi cztery razy większe, medal srebrny; za dziesięciokrotne medal złoty, wartości stukilkudziesięciu koron. Premie te, będące zaszczytną pamiątką dla działaczy Towarzystwa oświaty ludowej, staną się niezawodnie zachętą do gorliwszej pracy na rzecz tej najstarszej i poważnej instytucyi oświatowej. (Adres: Kraków, ul. Kanoniczna 19, I. p.).

— **Wypadek przy próbie armaty.** Na polu ćwiczeń w Oerkeny — jak donoszą z Budapesztu — z powodu przedwczesnego wybuchu granatu pękła rura armaty, która miała być wypróbowana. Czterech kanonierów poniosło śmierć, 4 innych odniosło niebezpieczne rany, dalszych zaś czterech lekkie.

Katastrofa nastąpiła o godz. 9 przed południem. Ćwiczenia odbywały się pod dozorem porucznika artyleryi Bretschneidra. W ćwiczeniach brała udział II. wiedeńska bateria haubic polnych, celem wypróbowania armaty nowej konstrukcyi niemieckiego typu. Już przy pierwszym strzale wybuchł nabój, skutkiem czego pękła rura armaty. Porucznik Bretschneider z 12 p. art. polnej jest również ciężko ranny. Wszyscy zabici i ranni należą do 2 pułku haubic art. polnej. Z rannych żołnierzy, których przewieziono do szpitala, jeden zmarł. Po południu komendant korpusu odwiedził rannych w szpitalu.

— **Z tragedyi życia.** Robotnica Katarzyna Sabiesek wrzuciła w Wiedniu do kanału dunajowego dwoje dzieci: 2-miesięczną dziewczynkę i 2-letniego chłopca. Dzieci utonęły. Matka chciała popełnić samobójstwo, ale brakło jej do tego odwagi. Badana na policyi zeznała, że cierpiała z dziećmi straszną nędzę, gdyż kochanek jej, a ojciec tych dzieci, nie troszczył się o nie zupełnie.

— **Zamordowanie policyanta przez włamywacza.** Wczoraj po południu przyaresztował w Bernie morawskiem policyant miejski Ferdynand Duszek pewnego włamywacza. Podczas eskortowania go strzelił włamywacz do policyanta kilka razy z rewolweru i zabił go na miejscu, poczem zbiegł.

— **Ospa w Pradze.** Onegdaj stwierdzono znów w Pradze wypadek ospy. Ogółem dotychczas było 11 wypadków.

— **Trzęsienie ziemi.** W obserwatoryum marynarki w Tryeście stwierdzono katastrofalne trzęsienie ziemi w odległości 7800 klm.

— **Poseł Nakonieczny sędzią gminnym.** W gminie Garbów, w powiecie puławskim, podczas wyborów na sędziego gminnego, w dniu 5 b. m. został na tę godność powołany poseł Ziemi Lubelskiej do Dumy, Józef Nakonieczny.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin dojrzałości w wyższej szkole realnej w Stanisławowie odbył się w dniach 11 — 15 czerwca b. r. pod przewodnictwem dyrektora I. szkoły realnej we Lwowie, radcy Rządu Michała Rembacza. Do egzaminu dojrzałości przystąpiło 34 uczniów publ. i 1 prywatystka. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Oddział A.: Ozyasz Barenblüth, Franciszek Józef Bergmann, Stanisław Bernhard, Jonasz Dichmann, Leon Eigenfeld, Józef Fedaków (z odzn.), Stanisław Green, Władysław Heller, Dawid Helman, Roman Kéler, Izak Klein, Feliks Jan Nowosielski, Abraham Rek, Alojzy Rotter, Omelan Siczyński, Bohdan Sieminowicz, Jerzy Sochocki, Eliasz Spunt, Franciszek Szufański, Szulim Wohl (z odzn.), Leiser Zerwanitzer, Kazimierz Zybura, Chane Löffelholz (pryw.). Oddział B: Waleryan Ehrlich, Alter Fischgrind, Wiktor Hampl, Jakób Jäger, Stanisław Krawczewski, Tadeusz Kudelski (z odzn.), Zygfryd Rudolf, Michał Sokal, Kazimierz Świderski, Chaim Szrager. Dwóch abituryentów reprobowano na pół roku.

§ Nieszczęśliwy wypadek. Z Przemyśla donoszą: Onegdaj po południu o godzinie 3 z przejeżdżającego w całym pędzie ulicą Czarnieckiego automobilu wychylił się za kapelusikiem przez wiatr zerwanym 9 letni synek ślusarza kolejowego Klisza tak nieszczęśliwie, że wypadł na bruk i rozbił główkę. — Dziecko w groźnym stanie odwieziono do szpitala.

§ Utonięcie. Z Kamionki strumiłowej piszą nam: Podczas kąpieli w rzece Bugu w Sielcu bieńkowym utonął dnia 30 z. m. 18-letni Mieczysław Maleb, syn miejscowych rolników, natrafiwszy na czterometrową głębię. Zwłoki wyłowiono dopiero po kilkugodzinnem poszukiwaniu.

Kronika zagraniczna.

* Upały. W Messynie i okolicy panują od kilku dni szalone upały, dochodzące do 50 stopni C. w cieniu. Ludność spędza noce na polach, gdyż uważa owe niezwykłe upały za prognostyk trzęsienia ziemi.

* Samobójstwo defraudanta. Z Kopenhagi donoszą: Dyrektor krajowej Kasy oszczędności w miejscowości Kiorming, 78-letni starzec nazwiskiem Christensen, popełnił onegdaj samobójstwo. Jak się następnie okazało, Christensen od szeregu lat dokonywał w Kasie sprzeniewierzeń. Sumy sprzeniewierzone wynoszą półtora miliona koron.

* Kradzież w pociągu. Na stacyi kolei żelaznej Ratiszczewo, prowadzącej do Saratowa, skradziono onegdaj w tajemniczy sposób z worka pocztowego 100.000 rubli.

* Powódź. Z Irkucka donoszą: W miejscowości Niżny Udyńsk z powodu deszczów w ostatnich dniach 500 domów jest pod wodą, 20 zawaliło się.

* Kolonia polska w Moskwie. Dzienniki donoszą: Do wielkich plusów w życiu kolonii polskiej w Moskwie zapisać należy ofiarę, jaką złożył przed swym zgonem śp. Józef Hrycewicz na rzecz nowobudującego się kościoła na Gruzinach. Ś. p. Józef Hrycewicz w testamencie przekazał 64.000 rb. na dokończenie i upiększenie rzeczonego kościoła. Cały ten fundusz zebrał mozolną i długoletnią pracą: zaczął bowiem od pracy zwykłego palacza na lokomotywie i stopniowo doszedł do posady star. maszynisty. Nikt o nim nie wiedział, aż dopiero przed śmiercią przywołał kapłana i cały swój kapitał przekazał na dobro kościoła. Wykonawcą swej woli zrobił ks. Fr. Goliszewskiego. Testament przed kilku dniami został przez sąd zatwierdzony, jest więc nadzieja, że nowobudująca się świątynia w tym już roku zostanie ukończona.

Gimnazyum katolickie przy kościele św. Piotra i Pawła w Moskwie ukończyły w roku bieżącym następujące uczenice Polki: Marya Brenertówna, Janina Giualska, Ludwika Cudowiczówna, Zofia Jackums, Aleksandra Kallusówna, Anna Karbowska (medal złoty), Janina Sawaniewska (medal złoty), Wanda Syrtowtt, Genowefa Szteinbrecherówna, Janina Zawadzka (medal srebrny), Marya Zienkiewiczówna, Zofia Zulawska. Gimnazyum katolickie w Moskwie niedawno uzyskało prawa szkół rządowych. Językiem wykładowym jest język francuski; dla uczenic Polek osobny wykład języka polskiego, oraz literatury.

* Najstarszy dziennik. Najstarszem pismem na świecie jest bezwątpienia chiński dziennik urzędowy *King-Pao*, który wychodzi codziennie w Pekinie już od 1400 lat, jako mały zeszyt o dziesięciu kartkach w okładce żółtej. W archiwum drukarni państwa przechowują się jeszcze pierwsze czcionki, których używano do drukowania dziennika. Są to kostki z bukszpanu z wyrytymi na nich, pierwotnym sposobem, znakami pisma chińskiego. Dopiero w kilkaset lat później wpadli Chińczycy na pomysł odlewania czcionek z metalu. W Europie nie śniło się wówczas jeszcze nikomu o druku, a o wydawaniu dziennika nie marzyły nawet najśmielsze głowy. *King-Pao* ma historyę dosyć krwawą. W numerach dziennika, przechowywanych starannie w bibliotekach cesarskich, są często wzmianki o strasznej śmierci niejednego redaktora, ukrzyżowanego na drzwiach drukarni przez nieprzyjaciół politycznych lub osobistych. Redakcya *King-Pao* wywiera dziś jeszcze dziwne wrażenie na zwiedzających ją Europejczyków. W małym pustym pokoju siedzą w „kuczki“ na matach współpracownicy i przy pomocy małych pendzli malują na rozłożonych skrawkaah papieru znaki mowy chińskiej. Redaktorowie ci — to zresztą ludzie o wysokiem wykształceniu, niektórzy kończyli nawet Uniwersytety europejskie. Na parterze budynku znajduje się zecernia, a w połączeniu z nią sala maszyn dla drukarni, urządzonej już zupełnie po europejsku.

Notatki literacko-artystyczne.

Ku czci Krasińskiego. Sprawozdanie dyrekcyi gimnazyum im. Franciszka Józefa we Lwowie, przynosi aż dwie rozprawy, poświęcone genjalnemu poecie: Stefan Vrtel skreślił ciekawą pracę p. t. „Przyroda w warszawskim okresie twórczości Zygmunta Krasińskiego“, a doskonały znawca literatury klasycznej, Stanisław Schneider, studyum: „Krasiński a Sallustyus“.

Przegląd prasy.

Gazeta Wieczorna z dnia 8 lipca w artykule p. t.: „Samobójcza polityka“, omawia artykuł p. Zamorskiego, zamieszczony w swoim czasie w *Słowie Polskiem*, który dał podstawę organom narodowo-demokratycznym do snucia najprzeróżniejszych kombinacyj politycznych i proroctw na przyszłość. Politykę, którą inicyuje p. Zamorski, nazywa *Gazeta Wieczorna* polityką samobójczą, która po pierwsze zachęca wszystkie żywioły wrogie nam do tem śmielszych przeciw nam wystąpień, a powtóre osłabia w społeczeństwie naszem wiarę we własne siły. Omawiając następnie ubiegłą sesyę parlamentarną, *Gazeta Wieczorna* twierdzi, że pesymizm, który sieje p. Zamorski, jest tem gorszy, tem bardziej zbrodniczy, że polega na iluzyach, na autosuggestyach, których źródłem jest mania prześladowcza tkwiąca nie w społeczeństwie, lecz w stronnictwie narodowo-demokratycznem *Gazeta Wieczorna* zastanawia się następnie, co się w położeniu wewnętrznem narodu polskiego w Austryi stało takiego, iżby uprawniało do niewiary, pesymizmu i rozpaczy. Uwagę naszej polityki w ostatnich czasach zaprzątały głównie dwa fakty z zakresu polityki wewnętrznej, t. j. kwestya uniwersytecka i zapewnienie budowy dróg wodnych. Omawiając obszernie te dwie kwestye, *Gazeta Wieczorna* stwierdza, że nie zaszło nic takiego, coby uprawniało kogokolwiek do suggerowania masom nastroju rozpaczliwego. Przeciwnie Rusini byliby może do domu coś przywieźli, gdyby nie *veto* Koła polskiego, ono to spowodowało, że Rusini wracają nie tylko z próżnemi rękami, ale i z pewnością, że wbrew i bez Polaków niczego, dosłownie niczego nie dostaną.

Dziennik Polski z 8 lipca w artykule p. t.: „Po sesyi“, omawiając prace ubiegłej sesyi, twierdzi, że stanowisko Koła polskiego staje się coraz trudniejsze i coraz większej wymaga zręczności. W trudnych warunkach i mimo wyraźnie złej woli i z partyjnej zemsty pochodzącej nagonki z kraju, Koło polskie dzielnie broniło swojej pozycyi, a w szczególności zwycięsko odparło atak ruski. Rusini przekonali się, że te same względy na politykę zewnętrzną, na które liczyli, bez porównania silniej działają w stosunku do Koła. Dziś Rusini liczą już tylko na szantaż polityczny przez zwalczanie kanałów, ale rachuba to zawodna, bo jakkolwiek sprawa kanałowa bardzo jest ważna, to jednak ani to, ani żadne inne Koło polskie w zamian za nią koncesyj na polu narodowych praw czynić nie będzie.

Kuryer Lwowski z 8 lipca w artykule p. t. „Polacy minionej sesyi parlamentarnej“ stwierdza upadek znaczenia Polaków w Austryi. Z przesilenia Heinoldowskiego — zdaniem *Kuryera Lwowskiego* — Koło polskie wyszło pobite. Zmiany dokonały się olbrzymie, a doniosłość ich przyszłe wypadki wykażą, przyczem okaże się także, że stosunek Austryi do Polski uległ znacznej zmianie. W czasie ostatniej sesyi parlamentarnej zarysowały się horyzonty polityczne na całe dziesiątki lat, a obejmą one swoim uściskiem nietylko to, co się będzie rozgrywać w Wiedniu, ale to, co się w kraju naszym dziać będzie. *Kuryer Lwowski* kończy apelem do posłów parlamentarnych, aby zetknęli się ze społeczeństwem i posłuchali, co tam na dnie serc i mózgów polskich dudni, bo trzeba, żeby wszystkie stronnictwa oceniały sytuacyę nie wedle osobistych animozyj lub interesu chwili, którą przeżywamy, gdyż to, co się zarysowało w ubiegłej sesyi parlamentarnej, to są fundamenty pod nowy gmach stosunków politycznych w Austryi, które się dla nas kształtują jak najfatalniej.

Ruslan z 9 lipca w artykule p. t. „Koniec letniej sesyi parlamentu“ zaznacza, że Rada państwa zakończyła swe obrady bez wielkiej radości i sławy. Koło polskie — zdaniem *Rusłana* — wyszło z tej sesyi z podciętemi skrzydłami, gdyż z miarodajnej strony dano mu do poznania i odczucia, że jego samowładztwo w Galicyi musi się już raz skończyć i że trzeba koniecznie doprowadzić z Rusinami do porozumienia.

Hałyczanin z dnia 8 lipca w artykule p. t. „Wyniki parlamentarnej sesyi“ daje pogląd na ubiegłą sesyę, przyczem zaznacza, że w roku ubiegłym parlament nie zrobił nic dla „russkiego“ narodu, a klub ukraiński niczego nie „wykrzyczał“. Wspominając o zachowaniu się reprezentantów ukraińców w komisyi wodnej, zauważa, że zachowanie się to potępiła nawet prasa niemiecka, popierająca zawsze i wszędzie ukraińców, nazywając to zachowanie się „azyatycką dzikością“, ukraińców zaś „akrobatami“, „zabijakami“ i „apaszami“.

Przed stu laty.

(Deputacya Konfederacyi generalnej Królestwa Polskiego u cesarza Napoleona).

W dniu dzisiejszym (9 b. m.) mija sto lat, gdy cesarz Napoleon w swej kwaterze w Wilnie przyjął deputacyę Konfederacyi generalnej Królestwa Polskiego, która złożywszy mu akt Konfederacyi, zaniosła przed jego tron prośbę imieniem narodu polskiego, ażeby kolebkę odradzającej się ojczyzny zasłonił tarczą swej potęgi.

W skład tej deputacyi wchodzili: z senatu: Józef Wybicki, senator-wojewoda i Walenty Sobolewski, senator-wojewoda; z Izby poselskiej: Władysław hr. Tarnowski, poseł lubartowski; Stanisław Sołtyk, poseł szydłowiecki; Ignacy hr. Stadnicki, poseł koniecki; Stanisław Alexandrowicz, poseł łosicki; Maciej Wodziński, poseł brzeski kujawski; oraz Aleksander Bniński, poseł obornicki.

Imieniem tej deputacyi przemawiał senator-wojewoda Wybicki. Cesarz Napoleon odpowiedział bardzo życzliwie w języku francuskim.

Wzmiankę o przyjęciu tej deputacyi, dalej tekst przemówienia senatora-wojewody Wybickiego i odpowiedź cesarza Napoleona w tłumaczeniu polskiem zamieściła *Gazeta Lwowska* w nr. 59 z dnia 24 lipca 1812, nr. 60 z dnia 28 lipca 1812 i w nr. 61 z dnia 31 lipca 1812.

W. S.

Potwory prawieku.

(Pogadanka paleontologiczna).

(Ciąg dalszy).

Mimo licznych wykopalisk dopiero obecnie po raz pierwszy zdołano w Niemczech ustawić szkielet mamuta. Do najbogatszych miejsc wykopaliskowych należą od wielu lat okolice miasta Münster w Westfalii. Wykopaliska wystawiono przeważnie w muzeum westfalskiego Uniwersytetu w Münster. Przed laty trzema wzbogaciła cenne zbiory wspaniała czaszka młodego mamuta, posiadająca dwa zupełnie nietknięte kły, a stanowiąca najlepszy tego rodzaju okaz w Europie. W czerwcu 1910 r. natrafiono w pewnej cegielni w Uhlen na kilka kości nóg przednich. Przedsięwzięte natychmiast przez prof. Th. Wegnera — którego sprawozdaniem posługujemy się właśnie — rozkopy, wydały w rezultacie całkowity szkielet zatopionego w bagnisku mamuta, którego części kostne rozsypane były na powierzchni 4×6 metrów. Ponieważ wiele kości nadgryzionych było przez zwierzęta, a środkowe części innych wypłukane zostały przez wodę, więc kopanie i wydobywanie ich przedstawiało niemałe trudności. Każdą kość po wydobyciu z ziemi ujmowano w sztaby żelazne i płyty drewniane, a później wkładano do roztopionego gipsu. Uciążliwą, ale interesującą pracą jest podobne kopanie. Robotnik dobiera się przy pomocy rydla swego do gliny, a długie godziny mijają zanim natrafi na coś ciekawego. Nagle uderza łopata o coś twardego. Kielnie, łyżki, noże, a przedewszystkiem ręce muszą usunąć tłustą glinę z danego miejsca. Często nagrodą całego trudu jest tylko kamień; tem większa więc radość, gdy wkońcu wyłoni się oczekiwana niecierpliwie powierzchnia ciemnobrunatnych kości, a te coraz bardziej uwalniają się z pokładu gliny. Powoli udaje się zdobyć wszystkie części składowe szkieletu. Następująca po tem praca w muzeum jest ciężką próbą cierpliwości. Osłonę gipsową zdejmować trzeba kawałek po kawałku, czyszcząc je starannie i wzmacniając szelakiem lub klejem i zlepiając je wreszcie w odpowiednią całość. Dopiero po tem pomyśleć można o ustawieniu. Zbudowano rusztowanie całe, kości związano u góry sznurami i w ten sposób umieszczono w odpowiedniem miejscu; następnie miała miejsce powtórna próba mrówczej cierpliwości — dopasowanie żelaznego rusztowania do szkieletu i zmontowanie z nim kości przy pomocy ujmywaczy miedzianych.

Mimo, iż mamut z licznych wykopalisk zwłok całych w lodach Syberyi, tudzież i rysunków skalnych człowieka, należy do najlepiej znanych kręgowców dyluwialnych, to niemniej pierwsze jego wykopalisko w Niemczech dostarczyć mogło rozwiązania wielu ciekawych kwestyj naukowych. Wielkością (wys. 3.25, długi 5.70 m.) przewyższa on dwa okazy petersburskie, a dorównuje trzeciemu znanemu, ale mocno zrestaurowanemu, w Brukseli.

Szczęśliwy traf sprawił, iż i u nas udało się dokonać niezwykłego w tym kierunku odkrycia. W Staruni wsi, pow. bohorodczańskiego, natrafiono w szybie ozokerytu (wosku ziemnego), w głębokości 8.5 m. i 13.6 m. na szczątki mamuta i nosorożca dyluwialnego. Podczas wydobywania mamuta czaszka uległa strzaskaniu, a kawałek skóry zagrabili pokryjomu robotnicy.

Tak kości mamuta, jak i nosorożca nie zostały wydobyte w komplecie, a wykopać zdołano z resztek tego pierwszego; potłuczoną w kawałki czaszkę, kręgosłup bez ostatnich kręgów ogonowych, pierwszy kręg szyjny, łopatkę, stopę przednią i tylną (bez palców), ząb sieczny i trzonowy, tudzież płat skóry długości 3 m. Z kośćca nosorożca odkryto: głowę, odnóże przednie, łopatkę, skórę (2.50 m. dług.), ucho, róg przedni i drugiego kawałek.

Równocześnie z dwoma temi zwierzętami wydobyto z szybu także szczątki drobnych kręgowców, małego ptaka i żabę, 20 gatunków mięczaków, różne owady i bardzo bogatą florę drzewną, kłącze i łodygi roślin bagiennych, gałęzie, liście i owoce dębu, wiązu, jesionu i klonu. Wszystko to dostało się do Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie, gdzie stanowi prawdziwie cenną ozdobę zbiorów.

W 1909 r. ustawiono w Nadwornem Muzeum przyrodniczem w Wiedniu odlew gipsowy olbrzymiego gada czworonożnego, ofiarowany Cesarzowi Franciszkowi Józefowi I. przez znanego milionera Carneggiego. Potwornych rozmiarów ten niby jeszczurka zw. Diplodocusem, którego oryginalne szczątki przechowane są w muzeum Carneggiego w Pittsburgu, pochodzi z Jurajskiej farmacyi Ameryki płn., zamieszkałej wówczas przez liczne olbrzymie jaszczury. Diplodocus nie jest jeszcze największem zwierzęciem lądowem, żyjącem kiedyś na ziemi, ale należy do najlepiej znanych z pomiędzy innych. Należy on do rzędu Dinosauria, do rodziny Sauropoda, do grupy Diplodocini, zawierającej jeden tylko rodzaj Diplodocus Marsh. Rodzaj ten spokrewniony jest z rodzajem Atlantosaurus i Brontosaurus — gigantycznymi przedstawicielami tejże rodziny Sauropoda. W r. 1910 podobny egzemplarz Diplodocusa, darowany przez Carneggiego, ustawiony został w sali posiedzeń petersburskiej Akademii nauk. Długość Diplodocusa dosięga 22 metrów. Poruszał się on, postępując na całych stopach czterech równie długich odnóży, nieproporcyonalnie małych w stosunku do kadłuba. Niezmiernie długie były natomiast szyja i ogon. Wąska, nadzwyczaj ruchliwa szyja kończyła się zadziwiająco małą, ledwie pół metra długą głową, przypominającą czaszkę dzisiejszego konia. Najpotężniej rozwinięte były u niego kości kończyn, miednicy i kręgi. Mimo wspaniałego wykształcenia kończyn, ledwie czy zdołałyby one udźwignąć ogromny ciężar cielska, gdyby pomocy swej nie udzieliła sama natura, stwarzając kręgi wewnątrz puste, wypełnione za życia zwierzęcia powietrzem lub lekką tkanką. Co do okrycia samego cielska nie wiemy, jakiem być mogło ono z pewnością, ale domyślać się można, iż nie było ono pancerzem, lecz najniezawodniej gładką skórą.

Czem żywił się Diplodocus? Na pytanie to stara się odpowiedzieć znany paleontolog Abel, który z innymi uczonymi przypuszcza, że olbrzym ten żywił się roślinami wodnemi, głównie wodorostami, które łykał nie żując ich. Dowodzi tego okoliczność, iż na zębach niema żadnych śladów żucia. Zęby te są liczne, cylindryczne, nie zróżnicowane na siekacze lub trzonowe, cienkie, długie, laseczkowate, rozstawione w pewnej odległości jeden od drugiego i znajdują się tylko na przedniej części żuchwy, mającej kształt zębami usianej płyty. Co do miejsc, które zamieszkiwał, przypuszcza Abel, że przebywał w okolicach obfitujących w powolne, bieżące wody, płytkie jeziora i rozległe błota. Słowem krajobraz tych miejsc podobny był mniej więcej do okolic Nilu Białego. Roślin wodnych dosięgał on przy pomocy swej niezmiernie długiej szyi. Jaja prawdopodobnie składał na brzegu. Długi nadzwyczaj ogon służył mu zapewne tak, jak krokodylowi jako broń zaczepna i odporna. Lokomocya ciała polegała na powolnem kroczeniu bez skoków i pełzania. Ogon wlókł po ziemi. Chód musiał być powolny i ciężki, a szybkość nie mogła się równać z szybkością słonia. Wnosząc z małej pojemności czaszki, Diplodocus nie należał do inteligencyi ówczesnej.

Przeszło dwa lata temu rozniosły dzienniki wiadomość o odkryciu, dokonanem przez znakomitego uczonego ze Stuttgartu, prof. Eberharda Fraasa, któremu udało się natrafić w niem. Afryce wschodniej na kości jakiegoś potwornego zwierzęcia przedpotopowego, co w cień usunęło wszystkie podobne do dziś znane. Nawet amerykańskie potwory okrutne (dinosaury) ustąpić musiały miejsca wykopalisku afrykańskiemu. A przecież już te olbrzymy przedwiecza dochodzą 35 m. długości i ponad 5 m. wysokości!

Pod przewodnictwem regenta Brunświku zawiązał się przed dwoma laty komitet, celem zachowania i przewiezienia do Europy wspaniałego tego wykopaliska. Instytucye publiczne, zakłady naukowe i ludzie prywatni zebrali potrzebne fundusze, którymi wyposażono ekspedycyę całą, mającą zająć się zbadaniem cennego odkrycia. Miejsce, gdzie ono leżało, znajduje się nieopodal Tendaguru, a jakie pięć dni drogi od pobrzeżnej miejscowości Lindi, w niem. Afryce wschodniej.

W połowie zeszłego roku przewieziono do Muzeum i Instytutu geologicznego w Berlinie 231 pak wielkich, ważących razem 50.000 kg. Wielką część dalszej przesyłki przetransportowano już z Tendaguru, obecnie znajduje się już ona w Europie. Wprawdzie największa ilość części szkieletowych jest pokruszona, ale skutkiem oznaczenia ich wzajemnego położenia na miejscu będą mogły być należycie zestawione.

(Dokończenie nastąpi).

Bohdan Janusz.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się z dniem 7 b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2,236,332.000 koron, (mniej o 62,210.000 koron), rezerwa kruszcowa 1.590.311.000 koron (mniej o 1,843.000 koron), portfel wekslowy 835,697.000 koron (mniej o 26.136.000 koron), lombard papierów 130,840.000 koron, (więcej o 5,150.000 koron), zobowiązania natychmiast płatne 201,548,000 koron (więcej o 15.981.000 koron) noty opodatkowane 46,020.000 koron, (mniej o 60,367.000 koron).

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 1 do 7 lipca 1912 r. bez opłaty akcyzowej. — (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 9.80 do 10.50, żyto 9.— do 9.60, jęczmień browarny 8.50 do 9.—, pastewny 8.25 do 8.50, owies stary 9.40—9.60, hreczka —.— do —.—, kukurudza —.— do —.—, groch do gotowania 12.— do 14.—, pastewny —.— do —.—, fasola biała gal. —.— do —.—, bobik 8.50 do 9.—, wyka 10.20 do 10.60, łubin gal. —.— do —.—, rzepak zimowy 15.50 do 15.75, nowy —.— do —.—, lnianka —.— do —.—, nasienie konopne —.— do —.—, nasienie lniane —.— do —.—, chmiel z 1910 r. 240.— do 275.—, chmiel z 1911 roku —.— —.—, nasienie koniczyny czerwonej 70.— do 80.—, białej 106.— do 130.—, szwedzkiej —.— do —.—, tymotka —.— do —.—, siano lepsze 3.30 do 3.40, gorsze 2.80 do 2.90, otawa —.— do —.—, siano z koniczyny 3.50 do 3.60, słoma okłotowa 2.70 do 2.80, słoma mierzwiasta 2.30 do 2.40, kartofle jadalne na całe wag. 10.000 kg. —.— do —.—, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —.— do —.—, nafta zwykła 14.50 do 15.50, salonowa 16.50 do 17.50; za 100 kg.: ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 4.33 do 4.38, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —.— do —.—, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —.— do —.—, mąka pszenna, grysik 36.— do 40.—, mąka pszenna Nr. 0 36.— do 40.—, Nr. 1 35.— do 39.—, Nr. 2 34.— do 38.—, Nr. 3 33.— do 37.—, Nr. 4 32.— do 35.—, Nr. 5 31.— do 34.—, Nr. 6 29.50 do 33.—, Nr. 7 27.— do 27.—, Nr. 8 18.— do 20.—, mąka żytna Nr. 0 33.— do 33.—, Nr. 1 31.— do 31.—, Nr. 2 20.— do 20.—, Nr. 3 —.— do —.—, otręby pszenne 15.— do 15.50, żytne 15.— do 15.50; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia —.— do —.—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia —.— do —.—, mięso cielęce *loco* rzeźnia (engros) —.— do —.—, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) —.— do —.—, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr prc. 69.50 do 70.50, spirytus nadkontyngentowy za 10.000 litr prc. 49.50 50.50.

OSTATNIA POCZTA.

= *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza Najwyższe pismo Odręczne Najj. Pana do Najd. Arcyksięcia Eugeniusza. W piśmie tem, z powodu prośby Najd. Arcyksięcia o zwolnienie go ze stanowiska inspektora armii i naczelnego komendanta obrony krajowej w Tyrolu i Przedarulanii, udziela Mu Monarcha ze względu na zły stan zdrowia jednorocznego urlopu.

= *Węg. Biuro korresp.* donosi: Dzienniki zajmują się od kilku dni artykułem, który na podstawie doniesienia *Messagero* pojawił się w piątek w budapeszteńskim piśmie *Az Ujsag*, a w którym wypisano różne bajki na politycznem tle w odniesieniu do Osoby Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Ponieważ idzie tu o awanturniczą wiadomość jednego z pism włoskich, nie przypisywano tej sprawie w rozstrzygających kołach żadnego znaczenia. Skoro jednak węgierska prasa opozycyjna ten artykuł rozpowszechniła z wyraźną tendencyą, zwróconą przeciw partyi rządowej i nawiązała do niego różne kombinacye, uważano ze strony kompetentnej za potrzebne stwierdzić, że niema najmniejszego cienia powodu do przypuszczenia, jakoby ten artykuł był inspirowany.

= Na mocy Najw. Cesarskiego postanowienia z 29 czerwca zaprowadzony zostaje inspektorat floty.

= *Wiener Ztg.* publikuje ustawę o wprowadzeniu nowej ustawy wojskowej, oraz w związku z tą ustawą ustawy o obronie krajowej krajów reprezentowanych w Radzie państwa z wyjątkiem Tyrolu i Przedarulanii.

= Z Wiednia donoszą: Wczoraj przed południem odbyła się w Ministerstwie spraw zagranicznych pod przewodnictwem P. Ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda wspólna konferencya ministeryalna, w której oprócz wspólnych PP. Ministrów Bilińskiego i Auffenberga i komendanta marynarki Montecuccolego wzięli udział: imieniem Rządu austryackiego P. Minister br. Heinold jako zastępca P. Prezydenta Ministrów i Minister skarbu Zaleski, imieniem zaś rządu węgierskiego prezes gabinetu dr. Lukacs i minister skarbu Teleszky. Wspólna konferencya ministeryalna zajmuje się przygotowaniami materyału dla Delegacyj. Dziś dalszy ciąg narad.

= Komisya finansowa Sejmu czeskiego uchwaliła projekt podwyższenia podatku od piwa i szereg innych projektów podatkowych, które mają być przedłożone Sejmowi czeskiemu.

= Z powodu zjazdu w Porcie Bałtyckim donosi berliński korespondent *Fr. Ztg.*, że na konferencyach dyplomatów postanowiono między innemi odbywać podobne zjazdy częściej tak, by przemienić je w trwałą instytucyę.

= Wedle depeszy z Petersburga, rossyjski minister spraw zagranicznych Sazonow odbył wczoraj dłuższą konferencyę z ambasadorem francuskim w Petersburgu, p. Louisem i poinformował go o wyniku spotkania w Porcie Bałtyckim.

= Do *Ag. Havasa* donoszą z Fezu pod datą wczorajszą: Generał Gouraud wykonał wczoraj napad na obóz Rogiego. Po krótkim oporze nieprzyjaciel poddał się. Po stronie francuskiej poległo w walce 3 żołnierzy, a 18 było rannych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 9 lipca. Prognoza na 10 lipca 1912 r. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pogodnie, zanosi się na burzę, ciepło, niepewnie, mierny wiatr.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pogodnie, zanosi się na burzę, ciepło, niepewnie, mierny wiatr.

Wiedeń, 9 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy Dworu w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym, Michałowi Czarneckiemu, tytuł i charakter prezydenta senatu.

P. Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego, Michała Gawlińskiego, starszym kontrolorem pocztowym we Lwowie, kontrolora pocztowego, Stanisława Antosza we Lwowie, starszym kontrolorem pocztowym w Kołomyi.

Wiedeń, 9 lipca. „Dziennik urzędowy" wychodzący jako dodatek do *Wiener Ztg.*, ogłasza orzeczenie Ministerstwa spraw wewnętrznych, odbierające debit pocztowy w Austryi katalogowi p. t.: „Oferty dla miłośników książek", wydawanemu peryodycznie przez Instytut bibliograficzny w Budapeszcie. Zakaz ten odnosi się do wszelkich katalogów książkowych tej firmy, pod jakimkolwiekby tytułem były wydawane.

Budapeszt, 9 lipca. Wczoraj przesłuchano prezydenta Sejmu Tiszę, jako świadka w śledztwie przeciw posłowi Kovacsowi. Tisza opisywał szczegółowo przebieg znanego zamachu.

Sankcyonowanie ustawy chełmskiej.

Petersburg, 9 lipca. *(Ag. Pet.).* Car sankcyonował uchwalone przez Radę państwa i Dumę przedłożenie chełmskie i ustawę robotniczą.

Petersburg, 9 lipca. *(Ag. Pet.).* Minister spraw wewnętrznych zatwierdził statuty stowarzyszenia „Naukowe zjednoczenie Słowian", mającego na celu powoływanie do życia i popieranie naukowych kooperacyj słowiańskich uczonych i publikacyj o kulturalnem życiu Słowian.

Lizbona, 9 lipca. Donoszą o nowych starciach rojalistów z wojskiem republikańskiem w różnych stronach kraju. Republikanie wszędzie zwyciężyli. Senat uchwalił adres z wyrazami uznania dla wojska.

Konstantynopol, 9 lipca. W Izbie deputowanych minister spraw wewnętrznych Hadżi Adil bey oświadczył, że części żądań Albańczyków przyjął niepodobna. Ruch cały ma cel polityczny i zwraca się przeciw młodoturkom.

Dalszy ciąg obrad był bardzo burzliwy. Poseł albański Sureja wystąpił przeciw zakazowi używania przez Albańczyków alfabetu łacińskiego i nazwał go sprzecznym z cywilizacyą.

Wywody jego i innych posłów albańskich wywołały burzliwe protesty młodoturków.

Konstantynopol, 9 lipca. Kaimakam w Tirana donosi, że wojska wysłane do Skutari i Elbasan połączyły się i zwycięsko wkroczyły do kraju.

Saloniki, 9 lipca. Zapewniają tu, że misya oficerska, wysłana do dezerterów, którzy uciekli z Monastyru, wróciła i opowiada, że położenie dezerterów jest godne ubolewania. Brak im środków do życia i pragną oni wrócić do Monastyru, jeżeli przyzna im się ułaskawienie.

Mako, 9 lipca. Wszyscy policyanci tutejsi przybyli do prezydenta policyi i oświadczyli, że wystąpią ze służby, jeżeli ich płace nie będą podwyższone.

Waszyngton, 9 lipca. Z Portorico donoszą o wypadku dżumy bubonowej.

Tebris, 9 lipca. Oddział tutejszego wojska rossyjskiego wyruszył do Serab.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 lipca 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: M. br. Chłapowski z Oświęcimia, A. Kaempfe z Rzyczek, J. Bernstein z Koszyłowiec, T. Bojanczyk z Rossyi, W. Serwatowski z Jezierzan, W. Słotwiński z Rozdziałowa.

HOTEL AUSTRIA. P. J. hr. Tarnowski ze Stryja.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: W. hr. Grocholski z Rossyi, E. hr. Dzieduszycki z Izydorówki.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 lipca 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	677	—	685	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	408	—	414	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	539	—	547	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	475	—	485	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (kupon bieżący)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97	40	98	10
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	90	—	90	70
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	—	98	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	89	60	90	30
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	—	—	—	—
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	—	98	70
Zamiany Bank hipoteczny Lwów	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	95	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	94	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	87	90	88	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	50	98	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	97	70	98	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	87	30	88	—
Kol. lokalne dtto 4 pr.	87	—	87	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	88	30	89	—
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	85	—	85	70
„ m. Lwowa 4 pr.	87	50	88	20
„ „ „ 4 konwer.	89	—	89	20
„ m. Krakowa	86	30	87	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	48
20 frankówka	19	18	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	50	254	80
100 marek niemieckich	117	70	118	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 lipca 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	88·65	88·85
styczeń-lipiec	88·65	88·85
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	91·40	91·60
kwiecień-październik	91·40	91·60
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1555·—	1615·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	434·—	446·—
„ „ 1864 po 100 zł.	608·—	620·—
„ „ 1864 po 50 zł.	304·—	310·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·10	113·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	88·65	88·85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	89·75	90·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	108·50	109·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	433·—	436·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·85	108·85
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcya)	88·85	89·85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	89·35	90·35
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	89·15	90·15
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·90	89·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·40	94·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	93·70	94·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·70	94·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·80	94·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	93·75	94·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·65	94·65
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	88·50	89·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	89·30	90·30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1884 5 pr.	89.25	90·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	110·50	111·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	108·35	108·55
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	88·35	88·55
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	281·—	293·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	413·—	425·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	206·—	212·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	87·85	88·85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·—	100·80
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	87·80	88·80
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·20	88·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	114·50	126·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	238·35	241·45
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	270·50	282·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	256·75	268·75
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	97·50	98·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	90·25	91·25
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·25	99·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	87·70	88·70
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	98·—	99·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	97·75	98·75
Banku kr. obl. kolej. gal. 57½ l. 4 pr.	87·50	88·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	94·70	95·70
„ „ „ 66 lat w. a. 4 pr.	94·95	95·95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	82·65	83·65
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88·40	89·40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg.-gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ 1899 „ 4 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Bazilica) 5 zł.	27·60	31·60
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	483·—	495·—
Clary 40 zł. m. k.	165·—	175·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	65·—	71·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·50	60·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	32·—	38·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	82·—	88·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	331·40	332·40
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3990·—	4000·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	645·25	646·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	839·50	840·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	789·—	792·—
Gal. banku hip. 200 zł.	679·—	681·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	410·—	414·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	528·10	529·10
„ Austro-węg. 1400 kor.	2102·—	2112·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	614·25	615·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	271·—	272·—
Żywnosteńska banka 100 zł.	281·—	282·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	448·—	449·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	423·—	427·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4960·—	4980·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 300 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	541·—	545·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1282·—	1292·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	760·—	764·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	750·—	760·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	986·25	987·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	3158·—	3168·—
Schodnicy 500 kor.	465·—	469·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	343·—	346·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	262·—	266·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 1 funt. szt. 3 pr.	24·09¾	24·13¾
Paryż za 100 franków	95·47½	95·62½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	254·12½	255·12½
Niemieckie banki	117·70	117·90
Włoskie banki	94·50	94·65
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·45
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·39	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·53	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·75	117·95
Włoskie banknoty za 100 lir	94·50	94·70
Ruble	2·53⅝	2·54⅝

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 492/12 (8456 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności woln. miasta Sanoka w Sanoku, zastąpionej przez pełnom. adw. dr. Slączkę w Sanoku, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya całych realności lwh. 249, 250 ks. gr. gm. kat. Dukla objętych składających się z domu piątrowego murowanego i ogrodu warzywnego wraz z przynależnościami, składającemi się z 35 okien, studni murowanej, beczki na wodę i jednej drabiny.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 2250 kor. 30 hal., przynależności zaś na 390 kor.

Najniższa cena wynosi 11.450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. E. 3892/10 (32) (8471 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Walentego Tassotti z Libochory, odbędzie się dnia 15 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 185 ks. gr. gm. kat. Korostów wraz z przynależnościami, składającemi się z aparatu destylacyjnego, pompy 2 studni, 4 stelarzy, 8 kobylców, śmietnika, 2 kadzi na wodę, parkanu, obroży i drzewostanu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 41.842 kor. 50 hal., przynależności zaś na kwotę 3363 kor.

Najniższa cena wynosi 25.321 kor. 07 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

W jednym z budynków znajduje się rafinerya spirytualiów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skole, dnia 13 maja 1912.

L. cz. E. 751/12 (9) (8446 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 sierpnia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Sanoku, odbędzie się licytacya realności lwh. obj. lwh. 159 ks. gr. gm. m. Sanoka Nr. d. 306 złożonej z p. bud. 8 i grunt. 450/3, 451/2 wraz z przynależnościami, bliżej w protokole oszacowania z dnia 18 kwietnia 1912 l. cz. E. 751/12 (5).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 16.880 koz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi kwotę 8440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV

Sanok, dnia 20 czerwca 1912.

L. Nam. IX. b 537/2—912 (8547 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogach będących w Zarządzie Państwa w Jarosławskim okręgu budowniczym w latach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się 24 lipca 1912 w c. k. Starostwie w Jarosławiu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1913 dostawić się mającego wynoszą za 2585 m³ po potrąceniu kosztów transportu koleją pokrywanych w drodze własnego zarządu kwotę 27.386 kor. 15 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankietach na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska, ofiarowaną cenę jednostkową i kilometry, których dostawa dotyczy bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko i dotyczące kilometry osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy cenę jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska i kilometrów osobno, albowiem zatwierdzienie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk i dotyczących kilometrów.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 lipca 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 766/12 (4) (8453)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 sierpnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Bełzie, licytacya lwh. 132 pg. lk. 324 rola obj. 1497 sąż. kwadr., lwh. 395 pgr. l. 766/1 pastwisko, pgr. lk. 767/1 rola łącznie 1414 sąż. kwadr. obu ks gr. gm. kst. Kościaszyn wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to: lwh. 132 na 600 kor., lwh. 395 na 530 kor.

Najniższa cena wynosi lwh. 132 na 400 kor., lwh. 395 na 353 kor, 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta dotyczące może każdy przejrzeć w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. E. 600/12 (3) (8579)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Lasta w Rozwadowie, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 233 gm. kat. Brandnica, składającej się z pb. 116 i gr. 420/3.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 1550 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1033 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 25 maja 1912.

L. cz. E. 500/12 (8463)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 lipca 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacya 17/144 cz. realności lwh. 426 gm. Jaworów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1722 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi 1149 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 3 lipca 1912.

L. cz. E. 265/12 (5) (8568)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, odbędzie się dnia 1 sierpnia 1912 o godzinie 5 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 54 i 3/4 realności lwh. 456 gm. Byczyna wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 2222 kor.

Najniższa cena wynosi 1482 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jaworzno, dnia 1 lipca 1912.

L. IX. b 525/2 (8548 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w jarosławskim okręgu budowniczym w latach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się dnia 30 lipca 1912 w c. k. Starostwie w Jarosławiu powtórna licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1913 dostawić się mającego wynoszą za 4780 m^3 po po potrąceniu kosztów transportu koleją, pokrywanych w drodze własnego zarządu kwotę 51.339 kor.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, spo rządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska, ofiarowaną cenę jednostkową i wyszczególnić stacyę odbiorczą, oraz kilometry, których oferta dotyczy, bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczące wyłącznie rozwozu materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyi kolejowych po gościńcu i placach składowych, szlichtowania względnie stłuczenia wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk. To samo dotyczy ofert co do samego rozwozu z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4 lipca 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Ч. сп. E. 556/12 (5) (8577)

Оголошене переторгу.

Дня 2 серпня 1912, година 8·30 рано, відбуде ся в тут. суді, комната 13, переторг 4/8 частей реальности обнятої вик. гіп 34 громади Балинці складаючої ся з 9 пбуд. і ґрунту орного о пов. около 1 морґа і приналежности з дерев овочевих і лісних.

Вартість шацункова 841 кор. 35 сот.

Найнизша подача 561 кор.

Услівя переторгу і инші документа можна переглянути в комнаті 13.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Гвоздець, дня 25 червня 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 9382 (8427 3—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie dąbrowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 12 sierpnia, dla grupy gmin miejskich na 13 sierpnia, a dla grupy większych posiadłości na 14 sierpnia b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie dąbrowskim wybierają:

grupa większych posiadłości ośmiu (8) członków;

grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków;

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4 lipca 1912.

L. cz. Cw. 1743/12 (3) (8015)

Edykt.

Przeciw Petrowi Krawczukowi z Krasnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Teodora Grypę syna Leo na pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 22 maja 1912 l. cz. Cw. 1743/12 (1).

Celem strzeżenia praw Petra Krawczuka ustanawia się p. dr. Epsteina adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Petra Krawczuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 5 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 3282/12 (1) (8434)

Edykt.

Chaimowi Herschowi Falkowi w Bołszowcach w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Stanisławowie przeciw Chaimowi Herschowi Falkowi o 1200 kor., ma być doręczona uchwała z dnia 14 maja 1912 liczba czyn, Cw. 3282/12 (1).

Ponieważ niewiadomo, gdzie Chaim Hersch Falk przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Alferta w Stanisławowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Herscha Falka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 14 maja 1912.

L. cz. C. II. 323/12 (1) (8576)

Edykt.

Przeciw Mojżeszowi i Blimie Löwom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Eliasza Grüna pozew o 823 kor. 30 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 czerwca 1912 o godz. 8·30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adw. dr. Friedberga w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dębica, dnia 25 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 269/12 (2) (8578)

Przeciw Janowi Jaców, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Wasyla Sirego i Ołeksę Zastawnego pozew o 206 kor. 90 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 września 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Jackowa ustanawia się p. E. Witkiewicza c. k. notaryusza w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Jackowa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 23 maja 1912.

L. cz. Cw. 1703, 1704/12 (2) (8491)

Edykt.

Mosesowi Abosch w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi przeciw niemu o 600 kor. itd. zpn., mają być doręczane uchwały z dnia 18 maja 1912 l. cz. Cw. 1703, 1704/12, którmi nakazy zapłaty wydane zostały.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Moses Abosch przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Stefana Hrabara adw. w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 21 maja 1912.

L. cz. Cw. 803/12 (1) (8119)

Edykt.

Przeciw Israelowi Bernsteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu obwodowego w Sanoku przez Kasę oszczędności król. woln. miasta Sanoka pozew o wydanie nakazu zabezpieczenia sumy 4750 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano dnia 26 czerwca 1912 nakaz zabezpieczenia l. cz. Cw. 803/12 (1).

Celem strzeżenia praw zobowiązanego ustanawia się p. adw. dr. Gawła w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dłużnika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 2254/12 (2) (8516)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Skocko z Jarczowiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Związek kredytowy dla handlu i rolnictwa w Zborowie pozew o 1300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 22 października 1911 l. cz. Cw. 2254/11 (1).

Celem strzeżenia praw Mikołaja Skocko ustanawia się p. dr. Sternhella adw. w Złoczowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Skocko w rzeczonej sprawie na jego kosz't i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 9 czerwca 1912.

L. cz. Cw. X. 4089/12 (1) (7996)

Edykt.

Przeciw Maryi Korhon ur. Vivien de Chateaubrun ostatnio w Krakowie zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Mojżesza Spindel z Kałusza pozew o 2000 kor. i 3000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Maryi Korhon ur. Vivien de Chateaubrun ustanawia się p dr. Eugeniusza Oleśnickiego adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział X.
Lwów, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. C II. 233/12 (2) (8581)

Przeciw Andrzejowi Dziągwie z Zaleszan, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Powszechny Zakład kredytowy w Tarnobrzegu pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 lipca 1912 o godzinie 9 rano, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Andrzeja Dziągwy ustanawia się p. adw. dr. Rebena w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnobrzeg, dnia 5 lipca 1912.

L. cz. Cw. 1668/12 (2) (8559)

Edykt.

Przeciw Matwijowi Duma z Nuszcza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu obwodowego w Złoczowie przez Józefa Freilicha pozew o 370 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 20 maja 1912 l. cz. Cw. 1668/12 (1).

Celem strzeżenia praw Matwija Dumy ustanawia się p. dr. Hessla adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Matwija Dumę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 9 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 210/12 (8524)

Edykt.

Przeciw Petrowi Hnatiuk Dmytra z Akreszor, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Herscha Leibę Ratha w Jabłonowie pozew o zapłatę kwoty 480 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 sierpnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Seneschieba adw. w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jabłonów, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 287/12 (8525)

Edykt.

Przeciw Petrowi Kifiak Iwana gosp. z Kosmacza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Gerschona Ratha kupca w Jabłonowie pozew o zapłatę kwoty 700 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 sierpnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Bociurkowa kand. adw. w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Jabłonów, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 240/12 (8468)

Edykt.

Przeciw Rubinowi Reimanowi z Petylicza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Jakóba Reimana pozew o 631 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 września 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Rubina Reimana ustanawia się p. dr. Behra adw. w Rawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rawa, dnia 24 maja 1912.

L. cz. Cw. 3134/12 (8433)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Herschowi Falkowi w Bołszowcach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Izaka Landaua kupca w Bóbrce pozew o 1000 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 10 maja 1912.

Celem strzeżenia praw Chaima Herscha Falka ustanawia się p. adw. dr. Seidlera w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Herscha Falka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Stanisławów, dnia 10 maja 1912

L. cz. C. II. 243/12 (1) (8455)

Edykt.

Przeciw Szymonowi Czuprynie, poprzednio w Wulce grądzkiej przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Katarzynę Czuprynową z Wólki grądzkiej pozew o 280 kor. zpn

Na podstawie pozwu z dnia 22 czerwca 1912 wyznaczono ustną rozprawę na dzień 27 sierpnia 1912 o godz 9 rano, b. Nr. 13.

Celem strzeżenia praw pozwanego Szymona Czupryny ustanawia się p. adw. dr. Maksymiliana Kabanego w Dąbrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 24 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 289/12 (3) (8520)

Edykt.

Przeciw Zenonowi Gątkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez adw. dr. Henryka Awina pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 3 lipca 1912 na której zapadł wyrok.

Celem strzeżenia praw Zenona Gatkowskiego ustanawia się p. adw. dr. Nebenzahla w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zenona Gątkowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Sanok, dnia 3 lipca 1912

Ч. сп. C. II. 441/12 (1) (8452)

Едикт.

Против Василеви Гнатів з Чижева, котрого місце побуту не є відоме, внесло Товариство „Самопомоч“ в Золочеві в ц. к. суді повітовім в Золочеві позов о заплату 402 кор. і 139 кор. 04 сот.

На підставі позву визначена зістала в тут. суді розправа на день 13 липня 1912 год. 9 перед полуднем, саля III. дім Вербера.

Для стережения прав невідомого з місця побуту Василя Гнатів установляє ся пана др Міттельмана, адвоката в Золочеві, куратором.

Тойже куратор буде тогож пізваного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластна.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Золочів, дня 24 червня 1912.

Ч. сп. C. I. 486/12 (1) (8465)

Проти неприсутному Дмитрови Йосипенка с. Дмитра передтим в Надвірній, вніс Семен Мушак син Івана в Надвірній позов о заплату суми 350 кор.

Авдиенцию до устної розправи визначено на день 16 липня 1912 год 9 перед полуднем, комната ч. 20.

Установлений в цїли стереження прав Дмитра Йосипенка сина Дмитра куратором п. др Вінценти Маркевич, адвокат в Надвірній буде пізваного заступовав в повисшій справі на его кошт і небезпечньство аж до коли він в суді не зголосить ся або повновласника не установить.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.

Надвірна, дня 2 липня 1912.

L. cz. Cw. 2750/12 (2) (8374)

Edykt.

Przeciw Mychajłowi Mychajłyszyn synowi Iwana „Capinczyn“ z Suchodołu, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handl. w Stryju przez Simona Chanalesa pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty 1 cz. Cw. 2750/12.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr Weissa adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stryj, dnia 1 lipca 1912

L. cz. Cw. 1260/12 (1) (7872)

Edykt.

Przeciw nieobecnym Chaimowi i Salomei Steinhofom przedtem w Gromniku, wniósł Markus Dintenfass przez adw. dr. Mütza w Tarnowie skargę o 700 kor.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia z dnia 5 czerwca 1912 Cw. 1260/12 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adwokat dr. Hochberg w Tarnowie będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Tarnów, dnia 5 czerwca 1912.

Wyroki prasowe.

L. cz Pr. III. 69/12 (3) (8488)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 149 czasopisma „Ilustrowany Kuryer Codzienny“ z daty Kraków dnia 4 lipca 1912 artykuł pod tytułem: „Echa i reminiscencye“ zawiera w ustępie poczynającym się od słów: „Manewr polityki dworskiej“ aż do słów: „inopiae summa cum laude“ znamiona zbrodni obrazy Członków Domu Cesarskiego z § 64 u. k, że zakazuje się rozszerzenia tego artykułu względnie inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 5 lipca 1912.

Ч. сп. Пр. 121/12 (2) (8549)

В Імени Его Величества Цїсаря!

Ц. к Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураторії Державної, що зміст часописи „Свобода“ число 27 з дня 4 липня 1912 в артикулі п. т. „В роковини вшехпольського морду“ в уступі від початку до слів „української суспільности“ містит в собі евтво провини з § 302 з. к. узнав доконану в дни 4 липня 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу сего артикулу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширювання того друкового письма.

Львів, дня 6 липня 1912.

Bl. 140 (7985)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1912, Pr. IX 94/12, die Weiterverbreitung der im Verlage der Casa editrice Romagna & Co. in Rom erschienenen und in der Tipografia Moderna M Susmel & Co in Triest gedruckten Druckschrift: „Universo“, impessioni di Filippo Zamboni, wegen der Kapitel: „Prefazione“ in den Stellen von „E i palagi“ bis „a scomparire“ (Seite XXXII bis XXXIII), von „I soldati degliꝫesérciti“ bis „tutte le nazioni“ (Seite XXXVI); „Impressioni di viaggi“ von „I cento templi“ bis „Papa e re“ (Seite 241—242); „Tirannide“ von „Iddio nacque“ bis „divenne dio“ (Seite 282—283), von „Un re lo accusa“ bis „reo credete (Seite 283), von „Novella di nastia“ bis „in mezzo al fango (Seite 283 bis 284), von „Sulle vetrate“ bis „e gia l' altrui viltade“ (Seite 284—285), von „Sono le regie“ bis „di nazioni“ (Seite 285), von „Virtude ha“ bis „popoli rapine“ (Seite 286), von „Fu il primo“ bis „non p ange“ (Seite 286—287), von „Gli eretici“ bis „delitto umano“ (Seite 287), von „Gittiam gittjam“ bis „il pensiero“ (Seite 287), von „Piu che col ferro“ bis „loro cuna“ (Seite 288—289), von „Essere amico“ bis „luce interno“ (Seite 289), von „L' inno de' forti“ bis „armi ai re“ (Seite 289), von „Ottantanove; tu pensier“ bis ben s' inchina“ (Seite 291), von „Intangibili voi“ bis „e il torchio“ (Seite 294), von „I verme alato“ bis „ha condannato“ (Seite 299), von „Ch' io, re“ bis „morte onorata“ (Seite 300), von „Il re lo vuole“ bis „macabri re“ (Seite 300); „Progresso“ von „Ultima guerra“ bis „i sacerdoti“ (Seite 304) und von „Quai le ardenti“ bis „la memoria“ (Seite 307) nach § 122 a, b und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Juni 1912, Pr. IX 96/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Slovanski Jug“ vom 10 Juni 1912 wegen des Artikels: „Kavarniski dogodek“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1912, Pr. 34 12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Novy postovni obzor“ vom 16 Juni 1912 wegen der Stelle von „Kolik milionu lipi“ bis „vzdy dost a dost“ des Artikels; „Kolik stoji v Rakousku vydrzovani armady?“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1912, Pr. V 19/12, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Ostravsky kraj“ vom 15 Juni 19 2 wegen des Artikels: „Z dovoka drzost“ in der Stelle von „Upozornujeme na“ bis „jemu zanaseti„ nach § 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1912, Pr. XI 23/12, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Prvady“ vom 14 Juni 1912 wegen der Artikel: „Z cerneho skizzáre“ und „Nasim klasternikum“ nach § 303 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1912, Pr. 18/12, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Crvena Hrvatska“ vom 15 Juni 1912 nach § 493 St. P. O verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1912, Pr. 19/12, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Napreduak“ vom 14 Juni 1912 wegen des Leitartikels in den Stellen von „Jukic“ bis „za uvijek prestani“ und von „To je nuzna“ bis „neg pjesnik“; des Artikels: „U znaku zapljena“ von „s' druge strane bis „sposobnosti“ und von „Pak zar da jedan“ bis „jednog Jeptila“; der Notiz: „Nasa zadnja zapljena“ von „Gosp D. O.“ bis „tirancica“ nach § 300 St. G. verboten.

Bl. 141 (7986)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1912, Pr IX 99/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2319 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 15 Juni 1912 wegen der Stellen von „E esso“ bis „una buona dose!“ des Artikels; „Un c mizio di protesta a Vienna contro i fatti di Budapest“ nach § 53 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1912, Pr. IX 98/12, die Weiterverbreitung der Nummer 160 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia“ vom 11 Juni 1912 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1912, Pr. IX 97/12, die Weiterverbreitung der von Ditta E Pessero, Udine-Trieste, hergestellten Postkarte, auf der Rückseite enthaltend in den reichsitalienischen Farben nebst dem reichsitalienischen Adler der Überschrift: „Comitato giovanile Patriottico Udinese“ und das Gedicht: „Italia! Italia! sacra alla nuova aurora l' aratro e la prora! G. D' Annunzio“ nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntniße vom 13 Juni 1912, Pr. 58/12, die Weiterverbreitung der Nummer 131 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 13 Juni 1912 wegen der Stellen von „Scipio Sighele rappresenta“ bis „odiatori“ dell' italianita“ und von „„Strappandolo dal Trentino“ bis „dei governanti“ des Artikels: „La Fiamma. Dopo lo sfratto di Scipio Sighele“ nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1912, Pr. I. 301/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Pochoden“ vom 14 Juni 1912 wegen der Stellen von „Cisar blahopral“ bis „blahoprani“ des Artikels: „Zahranicni“ in der Rubrik: „Politycky prehled“; von „Z klerikalni oslavy“ bis „pocatek krestanstvi“ des Artikels: „Z Jablonce n. J.“ in der Rubrik: „Vysocko“ von „Kult Mariin a jeho vliv na zeny“ in der Rubrik: „Hlidka zen nach § 63 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1912, Pr. I 303/12, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Lounsky obzor“ vom 15 Juni 1912 wegen des Artikels: „Sancta Justicia“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1912, Pr. I 302/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Svuj k svemu. Assicurazioni Generali ve svetle pravdy! J. Vales v Praze, 2013. Nakladem vlastnim Knihtiskarna Melantrich v Praze“ wegen der Stelle von „Piati-li takova cizi“ bis „reziii nove drahy“ (Seite 13—16) nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1912, Pr. I 404 12, die Weiterverbreitung der Nummer 165 der Zeitschrift: „Pravo lidu“ vom 17 Juni 1912 wegen der Stelle von „Jen prazsky policejni“ bis „krajne nemistnou“ des Artikels: „Prazska policie ve sluzbach Cuvaje“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1912, Pr. 25 12, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Vychodocesky obzor“ vom 13 Juni 1912 wegen der Stelle von „To cini Tiszove“ bis „narodu rakouskych“ des Artikels; „Vazne memento“ nach § 65 a und b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1912, Pr. 42/12, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht“ vom 15 Juni 1912 wegen der Stelle von „Geschäftsleuten besorgen“ des Artikels: „Wie arbeitet der Mittelschüler national“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1912, Pr. 21/12, die Weiterverbreitung der Nummer 667 der Zeitschrift: „Hrvatska Riec“ vom 16 Juni 1912 wegen des Leitartikels in den Stellen von „Sto je zar Jukic“ bis „komesarluka“. von „Znadu li oni“ bis „jednoga naroda“ und von „Smrt Petra Svacica“ bis „bojovne pjesme“ des Artikels: „Istrage i uapsenja u Dalmaciji“ nach § 65 a, b und 305 St. G. sowie gemäß Artikel VIII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Konkursa.

L. Prez. 19.099 (8481 2—3)

Konkurs

W Sądzie obwodowym w Przemyślu jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o taką posadę przy innych sądach kolegialnych w Galicyi wschodniej, wniosą należycie udokumentowane podania do dnia 15 sierpnia 1912 do Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Posady dozorców więźniów będą nadane przedewszystkiem kandydatom wojskowym, którzy posiadają certyfikaty.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 30 czerwca 1912.

L. Prez. 19.097 (8482 2—3)

Konkurs

W Sądzie powiatowym w Serecie jest do obsadzenia posada woźnego.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o takie same posady przy innych sądach na Bukowinie opróżnić się mogące, wniosą należycie udokumentowane podania do dnia 15 sierpnia 1912 do Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie

Posady woźnych nadawane będą przedewszystkiem wojskowym kandydatom, którzy posiadają certyfikaty.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 30 czerwca 1912.

L. 1429. (8334 3—3)

Konkurs.

Z dniem 1 września 1912 są do obsadzenia przy prywatnem gimnazyum utrakwistycznem w Turce nad Stryjem dwie posady nauczycieli uzdolnionych do udzielania nauk w szkołach średnich a to polonisty i ruteenisty. Kandydaci, którzy się wykażą egzami-

nem kwalifikacyjnym na nauczycieli mają pierwszeństwo przy nadaniu następujących posad.

Do posady nauczyciela przywiązaną jest roczna płaca 2000 kor. Ewentualna podwyżka tej płacy dla nauczyciela posiadającego egzamin kwalifikacyjny, może nastąpić za porozumieniem się z kom tetem gimnazyalnym.

Podania o nadanie tych posad należy cie udokumentowane, mają być wnoszone najpóźniej do dnia 1 sierpnia 1912 do Komitetu gimnazyalnego na ręce Wydziału Rady powiatowej w Turce nad Stryjem.

Wydział powiatowy.

Turka, dnia 30 czerwca 1912.

L. Prez. 19.098 (8480 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nrze 154 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę starszego dozorcy więźniów w Przemyślu z dniem 15 sierpnia 1912 upływa.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 30 czerwca 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 3/12 (4) (8499)

Ogłoszenie.

W konkursie Benjamina Storcha z Rudnika na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyb rczej (ustanowiono) zawiadowcą masy pana Izaaka Brandstättera z Rudnika zastępcą zaś jego ustanowiono pana Herscha Schreibera z Rozwadowa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 15 czerwca 1912.

L. cz. S. 3/12 (41) (8574)

W konkursie Eisika Bresslera nieprotokołowanego kupca w Kołomyi wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń tymczasowego zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 12 lipca 1912 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie tutejszym biurze 74.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Kołomyja, dnia 1 lipca 1912.

L. cz. S. 9/12 (1) (8492 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Benjamina Hammera jawnego spólnika zarejestrowanej spółki pod firmą H. Ramlera zięciowie w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Hennera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Hacewskiego w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 12 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 28 sierpnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 2 września 1912 godzinę 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 28 czerwca 1912.

L. cz. S. 8/12 (2) (8517 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Izaka Oleskera niezarejestrowanego kupca w Starych Brodach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. i naczelnika sądu pow. p. Władysława Kulińskiego Brodach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Samuela Wagnera w Brodach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 17 czerwca 1912, godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Brodach najdalej do dnia 25 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 lipca 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach lub w pobliżu Brodów mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 27 maja 1912.

Firmy.

Ч. сп Фірм. 47/11 Стов. III. 2471 (8406 3—3)

Впис фірми стоваришення заробкового і господарского.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришення: Студінька.

Фірма звучить: Спілка господарско-молочарка в Студінці, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 13 лютого 1910.

Предмет підприємства: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведення своєї цїли стоваришене буде:

а) куповати, провадити, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами, своїх членів та в їх хосен,

б) урядкувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших земплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) продавати для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм,

е) удїлювати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня стоваришеня є необмежений.

Дирекция: Управа стоваришеня складає ся з трох членів: справника, касиера і книговодця.

Членами першої управи суть: Іоаким Федюк, гр. кат. парох в Студіньці, яко касиер, Прокоп Овчар, яко книговодець і Іосиф Масляк, яко касиер.

Підпис фірми (П. Ф.) слїдує в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня уміщувані будуть на призначеній на се таблиці (льокали) стоваришеня або в однім з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів виносить 5 кор.

Відвічальність членів ростягає ся до пятиразової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 27 лютого 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 26 лютого 1911.

L. cz. Firm. 297/12 Rg. C. 50 (8410 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. w Stanisławowie ogłasza niniejszem, że prowadzącemu rejestr handlowy polecono, aby wpisał w rejestr Spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (Rg. C.) zawiązaną w dniu 15 lutego 1912 w Stanisławowie na podstawie kontraktu aktem notaryalnym z daty St nisławów dnia 15 lutego 1912 lrep. 1448 przez c. k. notaryusza Karola Morwitza zdziałanego Spółkę pod firmą „Fabryka pieców kaflowych Stanisława Horoszkiewicza spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób ustawianie i sprzedaż pieców i kuchien kaflowych, jakoteż innych wyrobów keramicznych, oraz zakładanie filii celem ustawiania i sprzedaży pieców i kuchen kaflowych, sporządzonych we fabryce spółki.

Wysokość kapitału zakładowego wynosi 20.000 kor. Wysokość uiszczonych wpłat wynosi 10 000 kor.

Spółka rozpoczyna pierwszy rok czynności z dniem wpisu do rejestru handlowego.

Zawiadowcami ustanowieni zostali Józef Pieniążek majster kaflarski w Stanisławowie ul. Sapieżyńska i Jan Ilnicki majster kaflarski w Mykietyńcach, zastępcą zaś zawiadowcy ustanowiono Stanisława Kwiatkowskiego majstra kaflarskiego w Knihininie-kolonii.

Do zastępstwa spółki na zewnątrz, a więc i do podpisywania firmy uprawniony jest każdy zaw adowca łącznie jednak z drugim zawiadowcą a w razie przeszkody z zastępcą.

Podpisy firmy dokonuje się w ten sposób, że pod wyciśniętą, wydrukowaną lub wypisaną firmą umieszczą swe podpisy albo obaj zawiadowcy albo jeden zawiadowca i zastępca, a to Józef Pieniążek pierwszą literę i nazwisko, Jan Ilnicki zaś i Stanisław Kwiatkowski imię i nazwisko.

Spółka nie jest ograniczona co do czasu i istnienia. Obwieszczenia Spółki będą ogłoszone w „Gazecie Lwowskiej“ i w „Kuryerze Stanisławowskim“.

Dzień wpisu: 10 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Stanisławów, dnia 10 maja 1912.

L. cz. Firm. 304 Stow. V. 7 (7643)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gródek Jagielloński.

Brzmienie firmy: Gródeckie Towarzystwo dyskontowe w Gródku Jagiel, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką; po niemiecku: Grodeker Dyskonto Gesellschaft in Grodek Jag., reg. Genossenschaft mit beschrängter Haftung.

Data statutu: 4 lutego 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom potrzebnych im do handlu i przemysłu, tudzież konwersyi wyżej oprocentowych długów realnych na niżej oprocentowanych kapitałów, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 2 dyrektorów wybieranych przez walne zgromadzenie z pośród członków na lat 6. Na walnem zgromadzeniu 4 lutego 1912 zostali wybrani dyrektorami; Emil Raab właściciel realności w Gródku Jagiellońskim i Sine Fast, właściciel realności z Jarosławia.

Podpis firmy: (F. Z.) pod jej brzmieniem łączne podpisy 2 dyrektorów, ewentualnie jednego dyrektora i prokurzysty.

Ogłoszenia zamieszczane będą w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie, lub „Gazecie Lwowskiej“.

Udział członka: 100 kor.

Odpowiedzialność w wysokości dwukrotnej deklaracyi udziału.

Data wpisu: 19 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. Firm. 505/12 Stow. VII. 302 (8200)

Kundmachung.

Das k. k Kreis als Handelsgericht in Przemyśl macht kund, dass am 28 Mai 1912 im Genossenschaftsregister für Erwerbs- u. Wirtschaftsgenossenschaften eingetragen wurde, dass auf Grund der Statuten de dato Jaworów 1 April 1912 hat sich eine Genossenschaft unter dem Namen: „Spar- und Darlehenskassen-Verein für die Deutschen von Schumlau und Umgebung, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung“, gebildet.

Der Zweck des Vereines ist: a) seinen Mitgliedern zu ihrem Wirtschafts- u Geschäftsbetriebe nach Massgabe ihrer Creditfähigkeit und Creditwürdigkeit sowie des wirklichen Erfordernisses Darlehen zu gewähren und die hiezu nothwendigen Geldmittel unter gemeinschaftlicher Haftung zu beschaffen; b) durch Annahme von Spareinlagen Gelegenheit zu geben, müssig liegende Gelder verzinslich anzulegen; c) die Bildung von Erwerbs u. Wirtschaftsgenossenschaften im Vereinsgebiete zu fördern zu suchen; d) den An- und Verkauf von landwirtschaftlichen Geräthschaften und Erzeugnissen zu vermitteln.

Die Mitglieder des ersten Vorstandes sind:

1. Karl Porcher, Gemeindevorsteher und Grundwirt als Obmann,

2. Christian Ganss, Schneidermeister und Landwirt als Obmann-Stellvertreter,

3. Peter Zapf, Wagnermeister und Landwirt,

4. Johann Keiper, Grundwirt — alle in Schumlau.

Die Zeichnung für den Verein erfolgt in der Weise, dass unter der geschriebenen oder gedruckten Firma der Obmann oder der Stel vertreter und ein zweiter Vorstandsm tglied ihre Unterschriften beisetzen. Die Beitrittsgebühr, welche von jedem Mitgliede bei der Aufnahme in den Verein zu erlegen ist, wird auf 2 K festgesetzt. Jedes Vereinsmitglied ist verpflichtet, einen Geschäftsanteil im Betrage von 20 K in die Vereinkassa einzulegen. Jedem Mitgliede ist gestattet, sich mit einer grösseren Anzahl von Geschäftsanteilen, welche jedoch 25 nicht übersteigen darf, zu beteiligen. Die Einberufung der Vollversammlung erfolgt mittels besonderen allen Mitgliedern zur Kenntnis zu bringenden Kundschreibens und durch öffentliche Bekanntmachung.

Die öffentlichen Bekanntmachungen erfolgen durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines und durch einmalige Veröffentlichung.

Przemyśl, am 25 Mai 1912.

L. cz. Firm. 196/12 Stow. VII. 252 (8199)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 19 lutego 1912 wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków założycieli dnia 13 lutego 1912 zawiązano na podstawie statutu z 13 lutego 1912 stowarzyszenie pod firmą. „Towarzystwo dyskontowe w Dobromilu, stowarzyszenie zarej. z ogran odpowiedzialnością“.

Zadaniem stowarzyszenia jest:

a) udzielanie członkom gotowych pieniędzy na umiarkowany procent potrzebnych im do handlu, przemysłu, rzemiosła lub gospodarstwa; udzielanie członkom kredytu może nastąpić na weksle, rymesy, na faktury z podkładem lub bez podkładu, na otwarte pretensye książkowe za poręką lub zabezpieczeniem;

b) eskont weksli członków i reskont tychże;

c) przyjmowanie lokacyi na rachunek bieżący (conto corrente), (wkładek oszczędności i depozytów za prowizyą).

Z kredytu w jakiejkolwiekbądź formie mogą korzystać jedynie członkowie stowarzyszenia, gdyż wszelkie interesa stowarzyszenia mogą być tylko ze swoimi członkami zawarte.

Czas trwania stowarzyszenia nieograniczony.

Pierwszymi członkami zarządu stowarzyszenia są:

1. Leiba Horowitz, 2. Mozes Hirschhaut, 3. Benjamin Wilf, przemysłowcy w Dobromilu zamieszkali.

Firmę podpisywać będzie zarząd stowarzyszenia w ten sposób, że pod brzmieniem firmy stowarzyszenia umieszczą swe podpisy dwaj członkowie zarządu.

Udział członka stowarzyszenia wynosi 50 kor.

Członek stowarzyszenia odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia prócz udziałem jeszcze cztero-krotną kwotą, równającą się sumie deklarowanego udziału.

Wszelkie ogłoszenia ze strony stowarzyszenia będą uskuteczniane przez afiszowanie w lokalu stowarzyszenia.

Przemyśl, dnia 21 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 222/12 Stow. I. 296 (7655)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

przy brzmieniu firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Korczynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że Maciej Juracz zastępca przełożonego zmarł. a w miejsce jego wybrano zastępcą przełożonego zarządu Michała Mięsowicza dotych-

czasowego członka zarządu, a na miejsce tego ostatniego wybrano członkiem zarządu Wojciecha Pelczarskiego przemysłowca w Korczynie nadto w miejsce zmarłego członka zarządu Jakóba Pelczara wybrano członkiem zarządu Jana Urbanka przemysłowca w Korczynie.
Data wpisu: 1 czerwca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 25 maja 1912.

L. cz. Firm. 80/12 Stow. II. 1233 (6792)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Przemyślany.
Brzmienie firmy: Unia kredytowa w Przemyślanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Zmiana statutu: §§ 2, 4, 28, 29, 37, 43, 48, 49, 67 i 74 statutu.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani zostali na przeciąg lat 10 Fischel Seiden jako dyrektor i Abraham Pfeffer jako zastępca dyrektora.
Data wpisu: 12 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 9 marca 1912.

L. cz. Firm. 861/12 Stow. IV. 124 (7916)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Tenczynek Sąd powiatowy Krzeszowice.
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Tenczynku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.
1. Członkowie zarządu wystąpili: Andrzej Dąbek, Franciszek Czak, Franciszek Prostak zastępca przełożonego zarządu.
2. Członkowie zarządu wybrani: Wincenty Dudek gospodarz i wójt z Woli Filipowskiej zastępcą przełożonego zarządu dalej Wincenty Wcisło gospodarz w Tenczynku, Franciszek Gaj gospodarz z Woli Filipowskiej, Józef Żbik emeryt. konduktor z Rudna.
Dzień wpisu: 5 czerwca 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 4 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 572 Stow. III. 90 (7644)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Rawa ruska.
Brzmienie firmy: Spółka kredytowa „Samopomoc“ w Rawie ruskiej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Zmiana statutu: Na walnem Zgromadzeniu dnia 18 lutego 1912 uchwalono zmianę § 2, 30, 34, 36, 77, 78 statutu w brzmieniu, jak odpis protokołu przechowany w zbiorze załączników.
1 Członkowie dyrekcyi wystąpili: Lemel Liebermann, Jakób Mund i Jakób Bodenstein.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: ponownie Lemel Liebermann i Jakób Mund dyrektorami oraz Wolf Donner właściciel realności w Rawie ruskiej zastępcą dyrektora.
Data wpisu: 30 marca 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 26 marca 1912.

L. cz. Firm. 793/12 Stow. IV. 174 (7912)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Siedziba stowarzyszenia: Wojnicz.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Wojniczu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członek i przełożony dyrekcyi ks. Józef Kloch ustąpił.
2. Członkiem dyrekcyi i jej przełożonym został wybrany ks. Władysław Kuropatwa katecheta szkoły w Wojniczu.
Członek zarządu Jan Krzemieński podpisuje się odtąd: Jan Krzemieński st. (to znaczy starszy).
Data wpisu: 31 maja 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 30 maja 1912.

L. cz. Firm. 778/12 Stow. III. 146 (8282)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Tarnawa pow Wiśnicz.
Brzmienie firmy: Spółka rolnicza w Tarnawie, stowarzyszenie zajestrowane z ograniczoną poręką.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Wojciech Piasecki i Wojciech Satoła.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Halota rolnik w Tarnawie zastępcą przełożonego zarządu i Jan Satoła rolnik w Zbydniowie członkiem zarządu.
Data wpisu: 31 maja 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 30 maja 1912.

L. cz. Firm. 165/12 Stow. I. 173 (8083)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
Siedziba stowarzyszenia: Piotrowice.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Piotrowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
1. Członek dyrekcyi wystąpił: Józef Zając.
2. Członek dyrekcyi wybrany: Piotr Knutel, rolnik w Piotrowicach członkiem zarządu.
Data wpisu: 11 czerwca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 11 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 843/12 poj. I. 57 (8290)
Wykryślenie firmy.
Z rejestru firm poj. wykreślono:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Jan Launer“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel żelazno norymberski.
Wykreślenie następuje skutkiem zwinięcia przemysłu.
Dzień wpisu: 16 czerwca 1912
C. k. Sąd krajowy, jako hadlowy, Oddział III
Kraków, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 113/12 Stow. III. 43 (8415)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Myślenice.
Brzmienie firmy: Towarzystwo szewców w Myślenicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Data statutu: Myślenice, 30 marca 1912.
Przedmiot przedsiębiorstwa: jest zrzeszenie szewców i zjednoczenie sił dla popierania interesów, dążenia do podniesienia i rozwoju tej gałęzi przemysłu, dla wyrugowania obcego towaru i stworzenia własnego przemysłu za pomocą wyrobu ulepszonego obuwia wszelkiego rodzaju na wspólny rachunek i zysk za pomocą zakupywania wszelkich materyałów surowych z najlepszych źródeł i sprzedaży gotowych wyrobów.
Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcya składa się z dyrektora technicznego, kasyera i kontrolora, których wybiera Rada Nadzorcza z pośród członków stowarzyszenia na przeciąg 3 lat.
Wybrani zostali: Ludwik Ambor, Józef Owsiak i Jerzy Kowalewski w Myślenicach dyrektorami.
Podpis firmy (F. Z.): Pod firmą wypisaną lub wyciśniętą stampilią trzej członkowie dyrekcyi kładą swe własnoręczne podpisy.
Podpis wtedy tylko wobec osób trzecich obowiązuje prawnie Towarzystwo, jeżeli przynajmniej dwaj członkowie dyrekcyi lub urzędujący zastępcy tychże podpiszą.
Ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia uskuteczniane będą okólnikami i plakatami.
Udziały członków: Udział każdego członka wynosi 20 koron bez ograniczenia wysokości w górę — jednakowoż bez ujmy dla praw dyrekcyi.
Odpowiedzialność: ograniczona do czterokrotnej dalszej kwoty równającej się deklarowanych udziałów.
Wpisy szczegółowe: Stowarzyszenie na radę nadzorczą złożoną z 9 członków.
Data wpisu: 10 maja 1912.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
Wadowice, dnia 10 maja 1912.

L. cz. Firm. 276/12 Stow. II. 112. (8163)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Olesko.
Brzmienie firmy: Spółka koszykarska w Olesku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Data statutu: Olesko, dnia 19 grudnia 1912.
Przedmiot przedsiębiorstwa: jest wyrób lub nabywanie i dalsza sprzedaż na ogólny rachunek i niebezpieczeństwo wszystkich artykułów wchodzących w zakres koszykarstwa.
Czas trwania nieoznaczony.
Dyrekcya: 1. Marya Demelówna nauczycielka w Olesku, 2. Jędrzej Łabiński koszykarz w Olesku i 3. Józef Bielecki sekretarz gminy w Olesku.
Podpis firmy: firmę stowarzyszenia podpisują dwaj członkowie dyrekcyi.
Ogłoszenia pochodzące od stowarzyszenia będą umieszczane w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“. Zaproszenie na walne zgromadzenie stowarzyszenia każdego członka z osobna następuje w drodze pisemnej 8 dni przed walnem zgromadzeniem.
Udziały złonków: Udział każdego członka wynosi 20 koron
Odpowiedzialność: do jednokrotnej wysokości deklarowanego udziału.
Data wpisu: 30 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 30 marca 1912.

L. cz. Firm. 344/12 Rg. A. I. 161 (8240)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru handlowego Oddziału A.
Siedziba firmy: Zadwórze.
Brzmienie firmy: Tadeusz Bohdan.
Przedmiot przedsiębiorstwa: młyn motorowy w Zadwórzu.
Właściciel: Tadeusz Bohdan, właściciel dóbr w Zadwórzu.
Dzień wpisu 9 maja 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 9 maja 1912.

L. cz. Firm. 627/11 Stow. III. 2009 (8411)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: B horydyczyn (Ottynia).
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bohorodyczynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Na walnem zebraniu członków 10 maja 1910 a) przez wylosowanie Jan Szmigiel i Józef Sapa; b) wybrani: Klemens Sługocki na zastępcę przełożonego i Józef Kwiecień na członka zarządu.
Zarząd spółki składa się przeto z następujących osób: Antoni Okniański (przełożony), Klemens Sługocki (zastępca przełożonego) i członkowie Jan Jasiński, Wincenty Szmigiel i Józef Kwiecień.
Data wpisu: 29 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 29 marca 1912.

G. Zl. Firm. 109/12 Ges. I. 147 (8085)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.
Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.
Sitz der Firma: Biała.
Firmawortlaut: „Wiener Bank-Verein“ Filiale Bielitz Biała.
Prokura erteilt: Herr Rudolf Mandowsky wird zum Prokuristen bestellt und ist als solcher berechtigt, die Filialfirma kollektiv mit einem zweiten Firmanten (Direktor oder Direktor-Stellvertreter oder einem zur Firmierung an erster Stelle im Sinne des § 19 lit. d. resp. § 19 Abs. 2 der Statuten ermächtigten Prokuristen) zu zeichnen.
Datum der Eintragung: 20 Mai 1912.
K. k. Kreiss- als Hndelsgericht, Abteilung II.
Wadowice, am 20 Mai 1912.

L. cz. Firm. 173/12 Pojed. A. 16 (8369)
Wykreślenie firmy.
Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych.
Siedziba firmy: Bolechów.
Brzmienie firmy: Salamon Stützker, garbarnia w Bolechowie.
Przedmiot przedsiębiorstwa: garbarnia skór.
Z powodu śmierci właściciela przestała istnieć.
Dzień wpisu: 26 czerwca 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 22 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 449/11 Spółk. B. 10 (8365)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firmy i spółki.
Do rejestru Spółek B. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Stryj.
Brzmienie firmy: „Lechickiego i Kosterkiewicza następcy Kasprowicz i Wąsowicz“
Przystąpili: Józef Wąsowicz, kupiec w Stryju.
Wystąpił: Franciszek Wąsowicz.
Zmarł: Jan Wąsowicz.
Odtąd właścicielami są: Franciszek Stanisław 2 im. Kasprowicz i Józef Wąsowicz.
Uprawniony do zastępstwa każdy z obu spólników.
Podpis firmy: pod wydrukowanem lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy podpisze jeden ze spólników swoje imię i nazwisko.
Dzień wpisu: 20 grudnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 7 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 162 12 Stow. C. 128 (8367)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Stryj.
Brzmienie firmy: Towarzystwo spożywcze kolejarzy „Oszczędność“, spółka zarej. z ograniczoną poręką.
Zmiana statutu: §§ 1, 2, 3, 4, 8, 9, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 31, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 50.
Członkowie dyrekcyi wybrani: Edward Sporn, funkcyonaryusz kolejowy w Stryju.
Data wpisu: dnia 27 maja 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 24 maja 1912.

L cz Firm. 125/12 Stow. C. 254 (8364)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Dolina.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Dolinie, stowarzyszenie z nieograniczoną poręką.
Członkowie dyrekcyi wystąpili: 1. Michał Rożniatowski, 2. Franciszek Binder.
Członkowie dyrekcyi wybrani: Władysław Pilszak, właściciel realności w Dolinie, Józef Neuburger, oficyant sądowy.
Data wpisu: 8 maja 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 3 maja 1912.

L. cz Firm 137 12 Stow. C. 365 (8363)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Medenice.
Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnego kredytu w Medenicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Zmiana statutu: §§ 5, 6, 9, 13, 18, 20, 34, 35.
Data wpisu: 8 maja 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 3 maja 1912.

G. Zl. Firm. 133/12 Gen. C. 430 (8368)
Änderungen und Zusätze zu den bereits eingetragenen Genossenschaftsfirmen.
Eingetragen wurde im Genossenschaftsregister.
Sitz der Genossenschaft: Bolechów.
Firmawortlaut: Spar und Darlehenskassen-Verein der ewangelischen Kirchengemeinde in Bolechów, registr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.
Aenderung des Genossenschaftsvertrages: §§ 1 und 3.
Datum der Eintragung: 8 Mai 1912.
K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung IV.
Stryj, den 3 Mai 1912.

L cz. Firm. 88/12 Oddz. A. 15 (8372)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.
Wpisano do rejestru handlowego Oddział A:
Siedziba firmy: Żydaczów.
Brzmienie firmy: „Chaim Steif, handel towarów mieszanych“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów mieszanych.
Właściciel: (I) Chaim Steif, kupiec w Żydaczowie.
Podpis firmy: własnoręczny podpis pod brzmieniem firmy.
Dzień wpisu: 30 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 22 marca 1912.

G. Zl. Firm. 653 Sp. III. 292 (8258)
Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.
Eingetragen ist im Handels Register für Gesellschaften.

Sitz der Firma: Lemberg, Jagiellońska.

Firmawortlaut: Wiener Bank, Verein Filiale Lemberg, polnisch: Wiedeński Bank związkowy, filia we Lwowie.

Prokura des Hr. Moritz Goldstern wird gelöscht.

Datum der Eintragung: 13 April 1912.

K. k. Landes als Handelsgericht, Abteilung IV.

Lemberg, am 10 April 1912.

L. cz. Firm. 146 12 Rg. C. 20 (8362)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje.

Siedziba firmy: Bolechów.

Brzmienie firmy: „Pierwsza galicyjska fabryka krzeseł, spółka z ograniczoną poręką w Bolechowie“, po niemiecku: „Erste galizische Sesselfabrik. Gesellschaft mit beschränkter Haftung in Bolechów“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacya krzeseł i innych wyrobów drzewnych.

Wysokość kapitału zakładowego: 30.000 kor., który przez spólników w całości gotówką spłacony został.

Zawiadowcy: Krämer Jakób, Laufer Israel, Altman Hersch, Schneid Alter, wszyscy kupcy w Bolechowie.

Podpis firmy: Pod firmą wyciśniętą pieczęcią umieszczą swoje nazwiska Hersch Altman z Israelem Lauferem lub Hersch Altman z Alterem Schneid lub Jakób Krämer z Israelem Lauferem lub Jakób Krämer z Alterem Schneid.

Stosunki prawne spółki: spółka opiera się na kontrakcie z daty Bolechów 29 marca 1912 L. rep. 4988.

Czas trwania przedsiębiorstwa: nieograniczony.

Dzień wpisu: 12 maja 1912

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 3 maja 1912.

L. cz. Firm. 860/12 Stow. III 1 (8284)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wesołów.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Wesołowie“, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką

Członkowie zarządu wystąpili: Jan Samolewicz, Franciszek Szwarc, Jan Kuzik.

Członkowie zarządu wybrani: Józef Nosek (starszy), właściciel realności w Wesołowie, przewodniczącym, Wojciech Sowa rolnik w Wesołowie, zastępcą przewodniczącego, dalej Antoni Matzenauer, właściciel folwarku tamże.

Dzień wpisu: 5 czerwca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 4 czerwca 1912.

L. cz. Firm 103/11 Stow. II. 1150 (7304)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

Siedziba stowarzyszenia: Jazłowiec.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Jazłowcu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie zarządu wystąpili: Mikołaj Kowalski, Leon Kuliczkowski, Andrzej Barylak.

Członkami dyrekcyi wybrani: Mikołaj Kulesza, Julian Kuryański i Antoni Kuryański.

Data wpisu: 25 marca 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 10 marca 1911.

L. cz. Firm. 874/12 Stow. IV. pag. 276 (8283)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Przybysławice Sąd powiatowy Radłów.

Brzmienie firmy: „Spółka mleczarska w Przybysławicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Data statutu: Przybysławice, 14 kwietnia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) wspólne przerabianie i spieniężanie mleka, produkowanego w gospodarstwach członków spółki;

b) szerzenie wiadomości co do umiejętnego chowu i żywienia bydła mlecznego;

c) wspólne prowadzenie artykułów niezbędnych w gospodarstwie nabiałowem.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd składa się z 3 członków.

Obecnie przewodniczącym Jan Matera, kierownik szkoły, zastępcą przewodniczącego Franciszek Kusior, właściciel realności, kasyer Jan Fela, właściciel realności, wszyscy w Przybysławicach.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilą spółki, podpisują się przewodniczący (względnie jego zastępca) i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenie winno być przybitem na tablicy dla ogłoszeń Spółki przed jej lokalem.

W razie uznanej przez zarząd potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez Patronat.

Udziały członków: wynoszą po 5 kor.

Członek może mieć więcej udziałów.

Odpowiedzialność: Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają członkowie swymi udziałami i dalszą kwotą aż do dziesięciokrotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 7 czerwca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 4 czerwca 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 164/12 (6) (8390 2—3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Walentego Maniowskiego z Limanowej.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Kurczaba z Starejwsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 27 czerwca 1912.

L. cz. 65/12 (7) (8402 2—3)

E d y k t.

Nad Iwanem Oreńczukiem Maksyma, rolnikiem z Trojcy zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem dla niego ustanowiono Semena Marczuka Dmytra, rolnika z Trójcy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. P. 43/12 (7) (7537 2—3)

E d y k t.

Józefa Inglota z Jarosławia uznano marnotrawcą a dr. Stanka, adwokata w Jarosławiu, kuratorem jego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 2 maja 1912.

L. cz. P. 52 12 (5) (7414 2—3)

E d y k t.

Magdalenę z Płociców Kokoszka z Rozwienicy uznano marnotrawczynią a Ludwika Cyczka z Rozwienicy ustanowiono jej kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 21 maja 1912.

L. cz. P. 32/12 (10) (7095 2—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Stefana Browczuka z Dżurowa.

Kuratorem jego ustanowiono Hrycka Hryhorczuka Nykoły w Dżurowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 9 maja 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 5^{40}, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$. $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{12}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, 6^{10}, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

P o c i ą g i l o k a l n e.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$

od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}

od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$

od 1 maja do 15 września 4^{21}

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}

od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. PANIEŃSKA.21.



Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1912.

Kupon 3'10 metrów długości wystarczy na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie, kamizelka) i kosztuje **tylko**	1 kupon 7 koron
	1 kupon 10 koron
	1 kupon 12 koron
	1 kupon 15 koron
	1 kupon 17 koron
	1 kupon 18 koron
	1 kupon 20 koron

Kupon na czarny ubior salonowy **kor. 20·—**, niemniej materya na narzutki, lodeny turystyczne, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE mor.

Wzory gratis i franko.

Zamawiając **wprost** u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi **publiczność znaczne korzyści.** Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie **największy wybór** całkiem świeżych materyi. **Ceny stałe, najniższe,** nawet najmniejsze zamówienia wykonuje się najstaranniej ściśle według próbki.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3·20
„ Souchong	„ 4·—
„ Souchong zbiór majowy	„ 6·—
Kaysow	„ 8·—
Wysiewki z herbat	„ 2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„ 3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Asnyka 7, II. piętro, 6 albo 4 pokoje z przynależnościami — balkon, elektryka **Tanio do wynajęcia zaraz.** Wiadomość tamże, parter na prawo.

Fortepian bardzo tanio do sprzedania, instrument jest bardzo piękny krzyżowy — tony wspaniałe. Ruska 3., I. p. front.

Marki pocztowe. Kupuję wszystkie marki austryackie i zagraniczne, albumy z markami, płacę jak najwyższe ceny. — **Eugeniusz Steblecki. Lwów, Karmelicka 6.**

Pokoje umeblowane i wspólne dla panów, czysto utrzymane. Gotowe zawsze. Ruska 3.

Technik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia lub lekcyi na lipiec, sierpień i wrzesień w Galicyi lub zagranicą za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia pod: **„Edward U. Technika, Lwów".**

BRZUCHOWICE

POD LWOWEM.

Do sprzedania w pięknem położeniu między lasami szpilkowymi około 7 morgów gruntu. Dom mieszkalny w bardzo dobrym stanie, 4 pokoje, weranda oszklona, kuchnia, piec piekarski, dwie piwnice: murowana i drewniana, stajnia, wozownia, dwie szopy, chlew, kurnik, w części kryte blachą. Źródła na własnym gruncie. Sad założony. Łąka, grunta orne i pod warzywa. Przeszło 200 drzew sosnowych nadających się na materyał budowlany. Odpowiednie na zakład leczniczy. Bliższa wiadomość: Lwów, ul. Czarnieckiego 12 w zarządzie drukarni od g. 2 — 4 po południu lub w miejscu Nr. d. 210. Obok willi WP. dr. Bałłabana.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzywilejowany

Urząd Zastawniczy „Mons Pius"

we Lwowie ul. Skarbkowska l. 12

podaje do publicznej wiadomości,

że zastawy, a mianowicie: **złote i srebrne klejnoty,** przyjęte w czasie od dnia 1 kwietnia do końca maja 1911 od Nr. 3433 do Nr. 5767 zostaną dnia 15 i 16 lipca 1912 od godziny 9—1 w południe przez publiczną licytacyę (w myśl § 17 Statutu n.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane.

UWAGA. W dniu licytacyi wykupna, ani prolongat nie przyjmuje się.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Fabryka założona w r. 1789.

Anna Szydłowska

przedtem

Fryderyk Schubuth i Ska

Lwów, Rynek l. 45.

Jedyna krajowa fabryka świec woskowych

poleca:

Świece kościelne, ołtarzowe z wosku białego i żółtego, gładkie i ozdobnie malowane.
Wosk pszczelny żółty, wosk pszczelny bielchowany dla PP. Dentystów i Aptekarzy.
Masa kauczukowa z domieszek czystego wosku w pięciu odcieniach, pudełko 2 kor.
Kwiaty batystowe do świec ręcznej roboty. — Kadzidło królewskie.
Cenniki na żądanie opłatnie.

SKŁAD POWOZÓW

E. & J. STROSCHENGER

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



Miejsce kąpielowe KUDOWA

powiat wrocławski. — 400 m. nad powierzchnią morza. — **Sezon letni: od 1 maja do listopada. Sezon zimowy: STYCZEŃ, LUTY, MARZEC.**

Kąpiele lecznicze chorób serca.

Kąpiele z naturalnym kwasem węglowym i borowinowe. Najsilniejsze arseno-żelaziste źródło w Niemczech przeciw chorobom serca, krwi, nerwów i chorobom kobiecym. — Frekwencya 15.904. — Wydanych kąpieli 144.170. — 21 lekarzy. „Kurhotel Fürstenhof", pierwszorzędny hotel i 120 hoteli i pensyonatów. — Wysyłka wody przez cały rok. — Prospekty darmo przez wszystkie biura podróży i przez dyrekcyę kąpielową.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiace ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794" (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY".

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO"

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości" — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr." **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze"; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni"; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem"; **Wincentego Rapackiego** „Hanza"; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk"; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna"; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności"; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock"; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy". — — — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:				W GALICYI z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.,	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.,	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13.60 kor.,	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.,	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.,	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.,	„ „	34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

JEDYNY RUSKI HOTEL

NARODNA HOSTYNNYCIA we LWOWIE

róg ul. Kościuszki, Sykstuskiej i św. Michała.

Hotel. — Restauracya. — Kawiarnia.

Elektryczne oświetlenie, elektryczna wentylacya, telefon, łazienki.
CENY UMIARKOWANE. Pierwszorzędne urządzenie. W domu krawiec, szewc, fryzyer.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego"

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna psai. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie godziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na szeptach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena za gotówkę K. 2·10, za pobraniem 2·55. — Do nabycia
w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopady), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.